SOSNOWIEC. KATOWICE

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVIII. SOBOTA, 4 CZERWCA 1927 ROKU. Nr. 152.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.559. Cena egzemplarza 20 groszy.

I Jugosławia przeciwko komunistom.

Prawdopodobne zbliżenie do Francji i Anglji oraz zaostrzenie komunistycznego kursu.

Belgrad, 3.6 (AW) W dniach najbliższych spodziewany tu jest powrót króla Aleksandra. Powrót ten oczekiwany jest przez miejscowe koła polityczne z wielkiem naprężeniem ze względu na konieczność powzięcia przez czynniki rządowe Jugosławji **decydujących posunięć tak w wewnętrznej, jak i zagranicznej polityce Jugosławji.**

Bezpośrednio po powrocie króla z Belgrada odbędzie się **rada koronna, która obok szeregu innych zagadnień zajmie się konfliktem albańskim i sytuacją, wytworzoną przez zerwanie stosunków dyplomatycznych sowiecko-angielskich.**

W łonie rządu panuje tendencja do przeprowadzenia zbliżenia polityki Jugosławji do Anglji i Francji oraz zerwania wszelkich prób **porozumienia z Sowietami. Łączy się o z zaostrzeniem kursu antykomunistycznego na wewnątrz kraju.**

Polityka rządu zwróci się zapewne ostro nietylko przeciwko komunistom jugosłowiańskim, ale także i przeciwko Radiczowi oraz jego grupie.

Belgrad, 3.6 (AW) W kołach politycznych coraz poważniej **omawiają możliwość rozwiązania obecnego parlamentu.**

W okresie przedwyborczym liczą się z możliwością **ostrych represyj przeciwko komunistom i grupie Radzicza.**

W związku z tem powiększają się szanse objęcia rządów przez prawicę staro-radykałów (dawniej zwolenników Pasicza) oraz prawicową grupę niezależnych demokratów, kierowaną przez Pribicewicza.

ś. † p.

OSKAR MARTIN

emeryt. b. zawiadowca kop. „Flora“,

po ciężkich i długich cierpieniach zmarł dnia 3 czerwca 1927 r. przeżywszy lat 72, o czem zawiadamiają w głębokim żalu pozostali

Zona, córki i zięciowie.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie sie dnia 4 czerwca 1927 r. o godzinie 6 popołudniu ze szpitala żydowskiego w Sosnowcu na miejscowy cmentarz ewangielicki.

Minister Składkowski we Lwowie.

AEROPLANEM NA WYSTAWĘ DO LWOWA I Z POWROTEM DO WARSZAWY.

Lwów, 3-6. (PAT.) P. minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski, przybył tu dziś samolotem o godz. 10 rano w towarzystwie szefa gabinetu dyrektora Zabierzowskiego. Po powitaniu przez p. wojewodę, prezydenta miasta i prezydjum wystawy sportowej, p. minister udał się do koszar policji państwowej na ul. Kazimierzowską, gdzie zilustrował zaalarmowane pogotowie oddziałów policyjnych, tudzież koszary. Stąd p. minister udał się na plac Krakowski i na ul. Cebulną, gdzie zwiedził jedną z kamienic, przyczem stwierdził nieszczególny stan jej pod względem czystości i wydał na miejscu zarządzenia, mające na celu zaprowadzenie czystości w dzielnicach pod tym względem zaniedbanych. O godz. 11 p. minister przyjął przedstawicieł wojskowości i uczelni wyższych oraz władz państwowych i samorządowych i naczelników wydziałów urzędu wojewódzkiego. Po odbyciu konferencji z p. wojewodą, naczelnikami wydziału bezpieczeństwa publicznego, samorządowego i z dyrektorem policji, p. minister udał się na otwarcie wystawy sportowej, poczem o g. 14.30 odjechał z powrotem samolotem do Warszawy.

Dziecko-bohater.

Bydgoszcz, 3-6. (AW.) — Donoszą tu z Chełmży o wypadku niezwykłego bohaterstwa 10-letniego dziecka. W czasie zabawy grupki dzieci nad brzegiem jeziora w okolicy Chełmży, bawiący się półtoraroczny chłopiec wpadł do wody. Na rozpaczliwy krzyk czteroletniej siostrzyczki tonącego, nadbiegł 10 letni Gutowski, który bez namyslu skoczył do wody, wyciągając idącego już na dno chłopca.

Górnicy hiszpańscy

Z[illegible]DZILI SIĘ DOBROWOLNIE PRACOWAĆ DŁUŻEJ PÓŁ GODZINY CEL[illegible] UNIKNIĘCIA BEZROBOCIA.

Madryt, 3.6 (PAT) „La Nacion“ ogłosiło podpisany przez gen. Primo de Riverę długi artykuł, w którym prezes Rady ministrów potwierdza wiadomość, że na odbytem w ostatnich dniach posiedzeniu rady gospodarstwa narodowego przedstawiciel górników Ulaneza wyraził w imieniu górników gotowość dobrowolnego przedłużenia dnia pracy o pół godziny bez zwiększenia zapłaty celem przyczynienia się do poprawy położenia w przemyśle górniczym, przechodzącym obecnie kryzys, i uniknięcia grożącego bezrobocia.

Lot Lindbergha z Londynu do Paryża

UNIEMOŻLIWIONY ZOSTAŁ PRZEZ MGŁĘ NAD KANAŁEM LA MANCHE.

Londyn, 3.6 (PAT) Dziś o godzinie 6.25 zrana odleciał stąd do Paryża lotnik Lindbergh. O godzinie 6.58 Lindbergh przybył do Lympne, gdzie w następstwie mgły, leżącej nad kanałem La Manche, postanowił wylądować i odłożyć podróż nad kanałem do czasu poprawy warunków atmosferycznych.

W pierwszej chwili po przybyciu Lindergha do Lympne miano nadzieję, że mgła wkrótce opadnie i że podjęcie lotu nad kanałem będzie możliwe.

WYBORY NA KRESACH.

Warszawa, 3.6 (Tel. wł.) W szeregu miejscowościach województw wschodnich zostały zarządzone wybory na zasadach ordynacji wyborczej opracowanej przez b. komisarza ziem wschodnich.

W województwie Wołyńskim wybory rozpoczną się w 16 miejscowościach: w woj. Poleskiem — w 10; Białostockiem w 3; w Nowogródzkiem — w Stołpcach: w Wileńskiem — w 6.

POPŁOCH WŚRÓD UCHYLAJĄCYCH SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Warszawa, 3.6 (Tel. wł.) Ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej powiada, że kto nie odbył służby wojskowej lub uchyla się od niej nie może zajmować żadnych stanowisk w instytucjach państwowych i komunalnych.

Ostatnio władze wojskowe stwierdziły, że wiele osób zajmujących poważne stanowisko, służby wojskowej nie odbyło. Wiadomość ta wywołała popłoch.

NOCNE NARADY.

Warszawa, 3.6 (Tel. wł.) Okazuje się, że po nocnej konferencji z 2 na 3 b. m. marsz. Piłsudskiego z wicepremjerem Bartlem, wicepremjer udał się do Prezydjum Rady ministrów, gdzie trwały narady do godziny 4 rano, przyczem udział w naradach brali również przedstawiciele konsorcjum finansowego amerykańskiego.

W kołach poinformowanych przewidują, że pożyczka podpisana zostanie 10 b. m.

KONFERENCJA W BELWEDERZE.

Warszawa. 3-6. (Tel. wł.) Dziś w godzinach wieczornych konferował premjer z ministrem spraw zagranicznych p. Zaleskim. Tematem konferencji były aktualne zagadnienia polityki zagranicznej.

WYKOLEJENIE POCIĄGU SKUTKIEM UPAŁU.

Warszawa, 3-6. (PAT.) Dnia 2 bm. o godz. 13-20 na szlaku kolejowym Rejowiec — Rawa Ruska wskutek wypaczenia szyn pod wpływem upałów i gorąca, uległy wykolejeniu dwa wagony trzeciej klasy, mieszanego pociągu towarowo-osobowego. Pora lekkiemi uszkodzeniami toru i krótką przerwą ruchu, wypadek ten nie pociągnął za sobą poważnych następstw.

TYLKO 8 PROC.?

Warszawa, 3-6. (AW.) „Kurjer Czerwony“ podaje, że pensje pracowników państwowych mają być podwyższone z dniem 1 lipca o 8 proc.

PIERWSZE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ STOLICY.

Warszawa, 3-6. (AW.) Pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady miejskiej ma być zwołane przez dotychczasowego prezydenta miasta p. Jabłońskiego w dniu 5 bm. Posiedzenie to poświęcone będzie wyłącznie wyborowi prezesa i wiceprezesa Rady. Jako kandydat lewicy na stanowisko prezesa wymieniany jest poseł Jaworski z PPS., zaś jako kandydat prawicy — dr. Józef Zawadzki. Wybory magistratu odbędą się na następnem posiedzeniu Rady, prawdopodobnie po upływie tygodnia.

NOWOMIANOWANY POSEŁ ESTOŃSKI.

Warszawa, 3-6. (AW.) W dniu jutrzejszym wręczy listy uwierzytelniające panu Prezydentowi Rzeczypospolitej nowomianowany poseł estoński w Warszawie p. Otton Strangmann.

TAJEMNICZE MORDERSTWO.

Warszawa, 3-6. (AW.) W okolicy mostu Kierbedzia wyłowione zostały dzisiaj zwłoki kobiety. Z powodu znacznie posuniętego rozkładu ciała — ustalenie nazwiska denatki jest utrudnione. Zdaje się, że była to kobieta lat około 30, należąca do inteligencji. Ślady na ciele wykazują, że nieszczęśliwa najpierw została zamordowaną, a potem dopiero utopioną.

UROCZYSTOŚĆ SOKOŁA W KRAKOWIE.

Kraków, 3.6 (PAT) Wczoraj wieczorem odbył się tu w sali „Sokoła“ uroczysty wieczór dla uczczenia 60-lecia pierwszego towarzystwa sokolego w Polsce.

W obchodzie wzięli udział: p. wojewoda Darowski, dyrektor policji Styczeń, przedstawiciel D. O. K. V. delegaci Związku legjonistów i t. d.

Przemówienie wygłosił prezes „Sokoła“ dr. Rowiński, który przedstawił działalność „Sokoła“ w okresie 60 lat i zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Prezydenta Mościckiego.

W części koncertowej wystąpił chór „Sokoła“, orkiestra 20 pp. i artyści teatru imienia Słowackiego.

Wieczór zakończyły ćwiczenia gimnastyczne.

TEMPERATURA W ZAKOPANEM.

Zakopane, 3.6 (PAT) Wczoraj o godzinie 7 rano w Morskiem Oku termometr wskazywał 21.0 C., na Hali Gąsienicowej 19.0 C. W godzinach popołudniowych w Zakopanem było w słońcu czterdzieści kilka stopni.

ESKADRA ANGIELSKA W GDYNI.

Londyn, 3.6 (RP) Pisma donoszą, że eskadra angielska, która odwiedzi morze Bałtyckie w czerwcu i lipcu r. b., przybędzie do Gdyni dnia 11 czerwca r. b.

W Gdyni pozostanie eskadra angielska do dnia 16 czerwca.

PRZEGLĄD PRASY

Ocena oferty p. Stpiczyńskiego

Krakowski organ Ch. D. „Głos Narodu“ dał odpowiedź p. Stpiczyńskiemu, który zaprosił Ch. D. do współpracy z sanacją na warunkach, które przytoczyliśmy wczoraj. Ofertę tę organ Ch. D. uznał jako nie do przyjęcia z tem, że:

Wystąpienie p. Stpiczyńskiego z ofertą pod adresem Ch. D. **należy uważać za dowód zupełnego bankructwa „sanacji moralnej“..** Jeszcze niedawno przecież grzmiał p. Stpiczyński z tego samego „Głosu Prawdy“ na wszystkie stronnictwa, które swojego czasu brały udział w gabinecie p. Witosa. Nie robił wówczas p. Stpiczyński żadnych różnic między ZLN. a Ch. D., między Piastem a NPR.! A w prowokacyjnych artykułach stylem kanibalskim obiecywał „zgnieść“, „zadusić“, „zdeptać“ wszystkie te ugrupowania, które w „dniach majowych“ stanęły w obronie prawa. Konstytucji i Prezydenta — i na tak .. oczyszczonej arenie politycznej“ stworzyć nowy obóz polityczny, który Polską będzie sam kierował lat 15 conajmniej (kielecka mowa pana Stpiczyńskiego w sierpniu r. 1926). **Rok walki z obozem praworządności wyleczył p. Stpiczyńskiego z tych przesadnych iluzyj.** Nie udało się bowiem „sanacji moralnej“ „zadusić“ i „zdeptać“ ani ZLN., ani Piasta, ani NPR., a już najmniej Ch. D.

Organ Ch. D. taką daje następnie ocenę osoby p. Stpiczyńskiego, któremu zlecono pośrednictwo między sanacją a Ch. D.:

Kim jest p. Wojciech Stpiczyński, dobrze wiadomo! Człowiek, który ze swej trybuny publicystycznej **zelżył wszystkie dla obozu Ch. D. święte ideały**, który rozwinął przed niedawnym czasem opętańczą kampanję przeciw katolicyzmowi, który w walce z nami nie znał dotąd miary, ani wstydu, który, **zasądzony w 30 wypadkach za oszczerstwa i obelgi, kpi sobie z prawa i sprawiedliwości, — ten człowiek nie ma prawa stawać w roli pośrednika między Rządem a Ch. D. A jeśli mu tę rolę powierzono, to należy powiedzieć, że akcję skazano zgóry na zupełne niepowodzenie.**

Co się zaś tyczy warunków, to odrzucamy je kategorycznie.

„Głos Narodu“ zaznacza wkońcu, że oferta p. Stpiczyńskiego wywołała w kołach politycznych sensację, a jest nią o tyle, że obóz majowy, który dotąd chciał być sam, teraz szuka pomocy i to pomocy w ruchu, który zwalczał.

Musztarda po obiedzie.

Półoficjalny organ „Epoka“ przedstawił swój pogląd na zadania obecnej sesji sejmowej. Wśród tych zadań za najważniejsze uważa uchwalenie ustaw samorządowych.

Przedewszystkiem czekają — pisze „Epoka“ — na ostateczną sankcję prawodawczą ustawy samorządowe, wypracowane z wielkim mozołem i niemal w całości uzgodnione między największemi stronnictwami. Gdyby nie przeszły one przez Sejm i Senat podczas zapowiedzianej sesji letniej, ogrom pracy ustawodawczej i konsyljacyjnej poszedłby na marne. Przyszły parlament musiałby rozpoczynać rzecz całą nanowo, czy to w formie tworzenia własnego projektu, czy rozważania przepisów, zadekretowanych w międzyczasie przez Rząd.

Po dokonanych już częściowo i rozpisanych wyborach do samorządów gminnych, uchwalenie odnośnych ustaw jest w dużym stopniu — musztardą po obiedzie. Szkoda, że ustawy te nie zostały uchwalone przed wyborami, co nie jest już winą parlamentu, którego większość miała w tym kierunku najlepsze zamiary. Ale „Epoka“ zdaje się o tem nietylko zapominać, ale wręcz oświadcza — co zakrawa już na ironję — że

po wyborcza i wyborcza atmosfera doskonale nadaje się do rozstrzygania publicznego — na plenum izb prawodawczych — projektów nowych ustaw samorządowych. Dobre, odpowiadające potrzebom narodu prawo nigdy się nie urodzi się wśród obojętności opinji publicznej, w izolacji ideowej. Prawodawcy muszą czuć żywy współudział społeczeństwa, muszą utrzymać z nim kontakt myślowy dla osiągnięcia sukcesu w swej pracy. Dlatego też pod świeżem wrażeniem walk wyborczych — odbytych czy toczonych — ustawy samorządowe staną się bliższemi życia, utracą sztywność papierową, zarumienią się pulsującą krwią palących zagadnień społecznych.

Pod kątem wieczności powyższe rozumowanie byłoby słuszne, ale tylko pod kątem wieczności. Wybory do samorządów gminnych według starych ustaw dają przeważnie straty, wprowadzają do samorządów anarchję komunistyczną i trzeba będzie kilka lat poczekać, zanim nowe ustawy zmienią zło.

Uchwalenie przeto ustaw wśród „pulsującej krwi palących zagadnień społecznych“ jest w dużym stopniu podobne do układania planu bitwy dopiero w chwili, gdy bitwa się kończy.

Oto strategja społeczna, rozbrajająca swą naiwnością!

Międzynarodowa konferencja pracy.

ZAKWESTJONOWANIE MANDATU DELEGATA WŁOSKIEJ GRUPY ROBOTNICZEJ

Genewa, 3-6. (PAT.) Na dzisiejszem przedpołudniowem plenarnem posiedzeniu międzynarodowej konferencji pracy, delegat włoski Merkaris, minister gospodarstwa, przedstawił drugie i trzecie sprawozdanie komisji weryfikacyjnej. Konferencja zatwierdziła zakwestjonowane mandaty niektórych delegatów i rzeczoznawców.

Natomiast wywiązała się **bardzo gorąca dyskusja na temat ważności mandatu delegata włoskiej grupy robotniczej Rossoniego,** który, jako przewodniczący związku korporacyj faszystowskiej, wysyłany był od szeregu lat na międzynarodowe konferencje pracy.

Przewodniczący robotniczej grupy konferencji Mertens **zaprotestował przeciwko zatwierdzeniu mandatu faszystowskiego przywódcy robotników,** gdyż korporacje włoskie stanowią nie swobodne związki robotników, lecz stworzone przez rząd organizacje pozostające w sprzeczności z przepisami traktatu Wersalskiego.

Ostre kontrwersje w parlamencie francuskim.

RZĄD WYSUNIE PRAWDOPODOBNIE KWESTJĘ ZAUFANIA.

Paryż, 3-6. (AW.) Izba deputowanych była widownią ostrych kontrwersyj między Poincarem a sprawozdawcą komisji finansowej Izby Chapelain. W odpowiedzi na uzasadnienie przez Poincarego projektu ustawy o wydzierżawieniu monopolu zapałczanego trustowi szwedzkiemu, Chapelain zapytał, **dlaczego rząd nie stawia kwestji zaufania, skoro przyjęcie ustawy uważa za konieczne.** Poincare odpowiedział, iż **postępowanie rządu uzasadnione jest tem, iż w chwili obecnej rząd pozostać musi u steru.** Wówczas Chapelain zauważył, że warunkiem takiego postępowania byłaby **jednomyślność rządu,** co w danym wypadku nie ma miejsca, gdyż trzech członków gabinetu jest innego zdania, aniżeli Poincare.

W odpowiedzi na to oświadczenie, Chapelaina Poincare w tonie zdenerwowanym oświadczył: **„nic to pana nie obchodzi“.** Słowa te wywołały żywe protesty w Izbie. Gdy Chapelain kontynuował swoją krytykę projektu rządowego, doszło do ponownego starcia z Poincarem, co ostatecznie wywołało ogólny tumult, wobec czego debatę odroczono. Los przedłożenia rządowego rozstrzygnie się jutro. Prawdopodobnie otrzyma ono nieznaczną większość.

Z dyktatury do normalnych stosunków.

RZĄD PRIMO DE RIVERY ZWOŁUJE ZGROMADZENIE NARODOWE.

Madryt, 3-6. (AW.) **Przejście Hiszpanji ze stanu utajonej dyktatury do stosunków normalnych jest faktem dokonanym. Rząd gen. Primo de Rivery zdecydował się ostatecznie na zwołanie zgromadzenia narodowego, wywołując tem w całej Hiszpanji wielkie wrażenie. Poza opublikowaniem samego faktu zwołania zgromadzenia narodowego, nie są znane bliższe szczegóły t. zn. termin i ordynacja wyborcza, na podstawie których zgromadzenie byłoby zwołane. Dzienniki rządowe przypuszczają, iż ordynacja wyborcza oparta będzie o równouprawnienie kobiet.**

Plebiscyt na Litwie

W SPRAWIE PROJEKTU ZMIANY KONSTYTUCJI.

Kowno, 3.6 (AW) Głosowanie narodowe w sprawie projektu zmiany konstytucji przedstawionego przez rząd, zarządzone będzie i przeprowadzone w końcu lipca.

Mimo, iż rządy Waldemars-Smetona opierały się w parlamencie na trzech zaledwie posłach, nie jest wykluczonem, przyjęcie poprawek rządowych wobec silnej i demagogicznej akcji prowadzonej z inspiracji rządu przy użyciu wielkich środków finansowych wśród ludności wiejskiej.

W razie przyjęcia projektu rządowego, redukującego, jak wiadomo, liczbę posłów sejmowych i kompetencję ciała przedstawicielskiego, odbędą się w jaknajkrótszym czasie wybory prezydenta drogą plebiscytu i wybory do sejmu.

Traktat łotewsko-sowiecki.

Ryga, 3.6 (PAT) Podpisany wczoraj w Moskwie traktat gospodarczy między Łotwą a Sowietami zawarty jest na lat 5 i zawiera następujące postanowienia:

Z. S. S. R. zobowiązuje się dokonywać corocznie obstalunków na produkty przemysłu i rolnictwa łotewskiego na sumę 4 mil. łatów, co stanowi **4-krotne zwiększenie tych zamówień** w stosunku do stanu obecnego.

Poza tem zobowiązują się Sowiety do zorganizowania stopniowego powiększenia tranzytów towarów rosyjskich przez terytorjum Łotwy.

Z drugiej strony Łotwa godzi się na zniżkę opłat celnych od niektórych produktów sowieckich, a mianowicie na zniżkę 50 proc. od soli, 25 proc. od pieprzu, 20 proc. od cukru i 15 proc. od innych towarów, uzyskując w zamian za to zniżkę opłat celnych od szeregu artykułów wywożonych przez Łotwę, a mianowicie zniżkę 50 proc. od wagonów i 25 proc. od narzędzi rolniczych, 20 proc. od skór i t. d.

Angija niezadowolona z Włoch.

ASPIRACJE WŁOSKIE CELEM OPANOWANIA MORZA ŚRÓDZIEMNEGO.

Londyn, 3-6. (AW.) Wiadomości o **aspiracjach Włoch w sprawie objęcia protektoratu nad Egiptem, wywołały w Londynie niemiłe wrażenie.** Szczególną uwagę angielskich sfer politycznych zwrócił artykuł „Trybuna“, stwierdzający, że interesy Włoch w Egipcie są o tyle znaczne, że w razie, gdyby nacjonaliści egipscy doprowadzili do nowego kryzysu, wówczas **obowiązkiem Włoch byłoby czuwać nad tem, aby Włosi nie ucierpieli z tego powodu.**

W Izbie gmin zgłoszono interpelację w sprawie istnienia rzekomego układu tajnego między Włochami i Anglją w sprawie Egiptu. Chamberlain w odpowiedzi na interpelację oświadczył, **że tajnego układu w sprawie Egiptu niema, jest natomiast układ w sprawie Abissynji, o czem zresztą Izba była już w swoim czasie powiadomiona.**

Ofenzywa na Pekin.

Pekin, 3.6 (AW) **Silne skupienia wojsk gen. Fenga przekroczyły niespodziewanie na zachód od Kaj-Fengu rzekę Hwang-Ho i rozpoczęły energiczny atak na Pekin. Jednocześnie silna ofenzywa wzdłuż linji kolejowej Nankin—Kaj-Feng i Czin-Kjang-Tjen-Tsin prowadzą oddziały gen. Czang-Kaj-Szeka.**

W Pekinie panuje w związku z tem bardzo poważne zaniepokojenie.

Wśród ludności krążą pogłoski o przygotowaniach do ewekuacji, mimo, iż awangardę gen. Fenga dzieli od Pekinu jeszcze 600 klm.

Pekin, 3.6 (AW) Nie ulega wątpliwości, iż koncentryczna ofenzywa wojsk gen. Fenga i Czang-Kai-Szeka na Pekin i Tjen-Tsin jest wynikiem ścisłego porozumienia tych generałów, którzy zapewne poza zdobyciem Pekinu dążyć będą do likwidacji rządu lewicy Kuomintangu, w Han-Kou

PRZYGOTOWANIA DO PRZYJĘCIA LINDBERGHA.

Waszyngton, 3.6 (PAT) Czynione są tu wielkie przygotowania do przyjęcia Lindberga w chwili powrotu jego z Europy.

Wielka flota powietrzna, między innemi sterowiec „Los Angelos“ uda się na spotkanie krążownika „Memphis“, na którym Lindbergh powróci z Europy i będzie eskortowała krążownik podczas końcowej części podróży.

Natychmiast po wylądowaniu Lindbergh ozdobiony będzie u stóp pomnika Waszyngtona krzyżem „Distinguished Flying Cross“.

Lindbergh i jego matka będą gośmi prezydenta Coolidge'a w Białym Domu.

SPRAWA ROZBROJENIA NA MORZU

Genewa, 3-6. (PAT.) **Poseł Stanów Zjednoczonych w Bernie zawiadomił sekretarza generalnego Ligi Narodów, że konferencja trzech mocarstw w sprawie rozbrojenia na morzu zbierze się w Genewie 20 bm. o godz. 16-tej.**

O większość polską w Radzie m. Warszawy.

POROZUMIENIE MIĘDZY K. O. P. S. A P. P. S.

Pogłoski o pertraktacjach pomiędzy przedstawicielami frakcji Komitetu obrony polskości stolicy (nr. 12) w radzie miejskiej a P. P. S., w sprawie utworzenia większości w nowo obranej Radzie miejskiej w Warszawie otrzymują się w dalszym ciągu uporczywie utrzymują się w dalszym ciągu uporczytacjach, napisał z dużem rozgoryczeniem żydowski „Nasz Przegląd“.

Bez tej goryczy pisze o tem „Kurjer Czerwony“, który widząc zwycięstwo listy nr. 12 wyrosłej się na całej linji z walki z K. O. P. S. pisze on:

Koncepcja utworzenia bloku większości polskiej zdaje się być najbardziej prawdopodobna.

Miejsce prezesa Rady Balińskiego zająłby w tym wypadku poseł Jaworowski. Wzmianka za to na czele Magistratu stanąłby jak głosi pogłoska, dotychczasowy prezydent inż. Jabłoński. Pierwszym wiceprezydentem zostałby dotychczasowy prezes klubu P. P. S. Tadeusz Szpotański, drugim — dotychczasowy wiceprezydent — Jankowski, trzecim p. Ilski, a w razie energiczniejszych sprzeciwów P. P. S. — Rottermund.

Wiadomości ze stolicy.

PRZECIWKO WPROWADZENIU LICZNIKÓW. Przedstawiciele Związku abonentów telefonicznych, złożyli w Belwederze i w Radzie ministrów memorjały, które zwracają się przeciwko systemowi licznikowemu i domagają się jego zaniechania.

Delegacja przedstawiła następnie memorjał ten p. marszałkowi Sejmu Ratajowi, z prośbą, aby zechciał oddziałać w kierunku ochrony ludności stołecznej przed nowemi ciężarami, jakie na nią nałoży system licznikowy. P. marszałek zajął wobec tych postulatów stanowisko przychylne, zaznaczył wszakże, że jego urząd nie daje mu formalnego na rzecz wpływu. P. wiceprezydent Bartel przyjmie delegację we wtorek dn. 7 bm.

ZWOLNIENIE ARESZTOWANYCH ZE STRAŻY NARODOWEJ. Wbrew stanowisku prokuratury sędzia śledczy Jasiński zwolnił z aresztu przebywających tam dotąd członków Straży Narodowej pp. Polońskiego, M. Goreckiego, W. Reichla i T. Jabłońskiego. Wobec pierwszego z nich zastosowano kaucję w wysokości 1000 zł., a wobec pozostałych zobowiązanie niewydalania się. Obecnie są oni wszyscy na wolnej stopie. Postanowienie to nie sprzeciwia się uchwale sądu okręgowego, który przed kilkoma dniami pozostawił bez uwzględnienia skargę incydentalną aresztowanych. Orzeczenie sądu dotyczyło ówczesnej fazy procesu, znajdującego się w toku dochodzenia policyjnego. Obecnie śledztwo policyjne zostało zakończone i przeszło w ręce sędziego Jasińskiego który uznał, iż wnioski prokuratury nie mogą być dlań wiążące. Sprawa tego zwolnienia będzie dziś podana do wiadomości na posiedzeniu gospodarczem sądu okręgowego.

Sejm i pożyczka.

Warszawa, 2 czerwca.

Ruszono nieco z miejsca. Przez zjazd wiertu posłów, narady, rozmowy, a przedewszystkiem konferencję marszałka Sejmu z prezesem Rady ministrów poruszyło się trochę w tym zastoju, który się obecnie nazywa polityką. Dowiedziano się przynajmniej pozytywnie, iż zostanie zwołana nadzwyczajna sesja sejmowa — ale niewiadomo jeszcze, z jakim programem i na jak długi czas. To tylko wiadomo, że pewne plany co do sesji żywi i Rząd i Sejm.

Czy to będzie sesja ostatnia? Raczej tak, jakkolwiek stanowczej odpowiedzi na to udzielić nie podobna. Wiadomo bowiem, że w Rządzie coraz poważniej nurtuje myśl przedłużenia kadencji parlamentarnej.

Wybory warszawskie dały jednakże wiele do myślenia kołom kierowniczym. Naprzód stwierdziły, iż pobożne zamierzenia sanacji rozbicia prawicy pozostały tylko pobożnemi życzeniami. Następnie wykazały wzrost radykalizmu i komunizmu. Z tymi czynnikami i z takimi wynikami wyborców Rząd musi się liczyć, a ponieważ jest rzeczą wiadomą, iż nie lubi on podejmować stanowczych decyzyj w sprawach trudnych i skomplikowanych, przeto najwygodniej byłoby mu decyzję tę odroczyć. Tak przecie zwykł był robić zwyczajnie. Wreszcie Rządowi chodziłoby o utrzymanie nadal pełnomocnictw, które wygasają w myśl ustawy z chwilą zebrania się nowego Sejmu. W ten sposób Rząd tracił by podstawę prawną do swej nieskrępowanej działalności.

Trudno tedy dociec, co Rząd zamierza uczynić z Sejmem. Wśród stronnictw sejmowych zaczyna zdobywać grunt pogląd, by kwestja zmiany Konstytucji w duchu rozwiązania się w drodze własnej uchwały była dopiero wtedy rozważana, gdyby zaraz po tej uchwale miało nastąpić praktyczne jej wykonanie t. j. rozwiązanie Sejmu.

Z drugiej strony stronnictwa radykalne, które liczyły się uprzednio z potrzebą zmiany ordynacji wyborczej, teraz, widząc wzrost głosów radykalnych, przy wszystkich wyborach, zaczynają tem śmielej bronić dotychczasowej ordynacji, a Rząd zachowuje milczenie, jakkolwiek jest rzeczą wiadomą, iż sprawa ta nie jest mu obojętna.

Za natychmiastowemi wyborami najgwałtowniej występuje stronnictwo chłopskie Dąbskiego i Bryla, które zachowuje swą jedność organizacyjną tylko przez wzgląd na nadchodzące wybory. Gdyby miały one ulec odwłoce, barzdo jest wątpliwem, czy jedność tego stronnictwa dałaby się utrzymać.

W przewidywaniu wyborów i P. P. S. przybrała ton bardziej bojowy. Przeszła do opozycji wobec całego gabinetu i wez..ła do tej opozycji wszystkich członków. Wprawdzie zaraz spotkała się z reakcją tak wybitnego sweg. komiltona, jakim jest Gustaw Daniłowski, ale to jest głos inteligencji. PPSowcom chodzi poniekąd o o otrząśnięcie się z żywiołów, które wyżej stawiały sanację aniżeli partję.

Uchwała ich jest faktycznie przyznaniem się do błędu, jaki partja uczyniła, udzielając tak skutecznej pomocy przewrotowi majowemu. Wprawdzie publicyści socjalistyczni z pos. Niedziałkowskim na czele dowodzą dalej konieczności wspóudziału partji w dziele zamachu zeszłorocznego, jednakże fakt potępienia konsekwencji tego zamachu i zapowiedź opozycji wobec Rządu, który został przez zamach wyłoniony, stwierdza najdobitniej krach polityki PPSowskiej.

Zdobycie znacznej liczby głosów wśród robotników polskich przez komunistów zniewoliło P. P. S. do zmiany frontu i do przyjęcia taktyki bardziej bojowej, i o wiele radykalniejszej, aniżeli dotąd. Czy taktyka ta przybierze formy tak jaskrawe, z jakiemi spotykaliśmy się dawniej w stosunku do rządów umiarkowanych — jest rzeczą więcej niż wątpliwą.

Zresztą wszystko to zobaczymy podczas sesji nadchodzącej. Będzie ona o tyle ważną, iż kraj bieg spraw będzie śledził w wielkiem zainteresowaniem. Jeżeli Sejm stanie na wysokości żądania, będzie mógł ratować w opinji zasadą parlamentaryzmu—jeżeli zaś tego nie uczyni, poderwie jeszcze bardziej swój w społeczeństwie autorytet.

Rząd wystąpi pdczas sesji z przedłożeniami, wynikającemi z pożyczki zagranicznej. Należy przypuszczać, iż do tego czasu pożyczka zostanie podpisana. W tej chwili główne trudności leżą w dziedzinie kursu, wedle którego ma być ona wypuszczona na rynki zagraniczne.

Na temat pożyczki kursują tysiączne pogłoski, tak iż trudno o informacje źródłowe. Faktem jednak niezbitym jest, iż wbrew pierwotnym zapowiedziom będzie ona przedewszystkiem stabilizacyjna. Jakkolwiek stabilizacja waluty jest konieczna, nie można jednak zamykać oczu na fakt, iż o stabilizację chodzi niemniej i obcym, gdyż wtedy import ich towarów do Polski będzie łatwiejszy. O wiele gorzej jest, że niewiadomo, w jakim zakresie zostanie ona użyta na cele inwestycyjne gospodarcze, a ta dziedzina jest najważniejsza.

Te okoliczności zaciemniają, poniekąd horyzont finansowy. Budzą też obawy pogłoski, na jakie rynki pożyczka ma być wypuszczona na: amerykańskie, londyńskie i..? Jakiś jeszcze rynek europejski jest przewidziany. Który? Holenderski czy szwedzki?

I tu każdy głęboko musi się zastanowić...

H. W.

Jak się będą odbywać wybory do rad gminnych.

ROZPORZĄDZENIE P. MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH Z DNIA 25.V.1927 r.

Minister spraw wewnętrznych ogłosił w „Monitorze", z dnia 1 czerwca b. r. rozporządzenie o regulaminie wyborczym do rad gminnych w gminach wiejskich na obszarze b. Kongresówki. Ponieważ na naszym terenie mają się odbyć wybory do rad gminnych, rozporządzenie to winien znać każdy obywatel. Dlatego ogłaszamy pełny tekst tego rozporządzenia.

Na podstawie art. 15 dekretu o utworzeniu rad gminnych na obszarze b. Królestwa Kongresowego z dnia 27 listopada 1918 r. (Dz. Pr. P. P. nr. 18, poz. 48) zarządza się, co następuje:

ZARZĄDZENIE WYBORÓW.

§ 1. Wybory do rad gminnych w gminach wiejskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego zarządza starosta.

O zarządzeniu wyborów oraz dniu, godzinie i miejscu zgromadzenia gminnego, zwołanego w celu dokonania wyborów (zgromadzenia gminnego, zwołanego w celu dokonania wyborów (zgromadzenia wyborczego) ogłasza starosta w gminie za pośrednictwem wójta i sołtysów. Ogłoszenie o wyborach winno być ponadto umieszczone na budynku gminnym w miejscu dla wszystkich widocznem.

Ogłoszenie o terminie i miejscu wyborów winno być dokonane najpóźniej na 7 dni przed terminem.

ZGROMADZENIE WYBORCZE.

§ 2. Zgromadzenie wyborcze odbywa się według przepisów, obowiązujących dla zgromadzeń gminnych.

Wybory przeprowadza na zgromadzeniu wyborczem komisja, w skład której wchodzą.

1) Komisarz wyborczy, wyznaczony przez starostę z pośród urzędników powiatowych —jako przewodniczący komisji,

2) dwaj uczestnicy zgromadzenia wyborczego, wyznaczeni przez przewodniczącego komisji,

3) trzej uczestnicy zgromadzenia wyborczego, wybrani przez zgromadzenie zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnem.

§ 3. Komisja czuwa nad prawidłowością aktu wyborczego i rzetelnością wyborów.

Wyłaniające się kwestje sporne rozstrzyga komisja bezzwłocznie na zgromadzeniu wyborczem, większością głosów, opierając się na danych, znajdujących się w urzędzie gminnym lub dostarczonych przez uczestników zebrania.

Uchwały komisji są ważne, jeśli zapadły przy udziale przewodniczącego i przynajmniej dwuch innych członków komisji. W razie równości głosów za uchwalony uważą się ten wniosek, za którym oświadczył się przewodniczący.

§ 4. Każdy uczestnik zgromadzenia wyborczego może zgłosić do komisji zarzut, że innemu uczestnikowi zgromadzenia nie przysługuje prawo głosowania, że zgłoszeni kandydaci na wójta lub radnych nie mają prawa obieralności lub, że poszczególne czynności wyborcze na zgromadzeniu dokonywa się w sposób nieprawidłowy.

Zarzuty rozstrzyga komisja w trybie przepisanym w § 3.

WYBÓR WÓJTA.

§ 5. Zgromadzenie wybiera najpierw wójta. W tym celu przewodniczący komisji wzywa obecnych do zgłaszania kandydatur na wójta.

Każdy wyborca ma prawo zgłosić dwuch kandydatów na wójta, wymieniając nazwisko, imię, wiek, zawód i miejsce zamieszkania kandydatów.

Komisja wyborcza bada, czy zgłoszeni kandydaci mają prawo obieralności i w razie potrzeby wzywa zgłaszających do uzupełnienia braków lub usunięcia wadliwości zgłoszenia.

Po ukończeniu badania komisja wyborcza ustala listę ważnie zgłoszonych kandydatów, którą przewodniczący ogłasza zebranym.

§ 6. Głosować można tylko na kandydatów, zgłoszonych komisji.

Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania koloru białego. Na karcie wypisuje się lub odbija mechanicznie nazwiska dwuch kandydatów na wójta.

Wymienienie imienia kandydata jest niezbędne tylko wtedy, jeśli zgłoszono więcej kandydatów tego samego nazwiska. Błędy i niedokładności pisowni nie powodują nieważności głosu, o ile tylko nie zachodzi wątpliwość co do tożsamości kandydata.

Wyborcy wolno głosować również na jednego tylko kandydata.

§ 7. Przed rozpoczęciem głosowania komisja sprawdza, czy urna jest próżna, poczem urnę zamyka i opieczętowuje. Następnie — przewodniczący zgromadzenia usuwa zgromadzonych na jedną stronę lokalu (placu), w którym odbywa się zgromadzenie lub do sąsiedniego lokalu. Głosowanie odbywa się w ten sposób, że głosujący, przechodząc z jednej strony lokalu (placu), względnie z sąsiedniego lokalu, oddają złożoną kartę przewodniczącemu, który ją w obecności głosującego wrzuca do urny.

§ 8. Po ukończeniu głosowania przewodniczący komisji w obecności członków komisji i zgromadzenia wyjmuje karty do głosowania z urny, zlicza je, a następnie rozwija złożone karty i odczytuje głośno. Jednocześnie dwuch członków komisja zaznacza na oddzielnych arkuszach, stanowiących składową część protokułu wyborczego, na kogo padły głosy. Po odczytaniu kartek i zsumowaniu głosów, które padły na poszczególnych kandydatów, przewodniczący komisji ogłasza wynik głosowania.

Następnie przewodniczący opieczętowuje karty do głosowania w kopercie, celem dołączenia ich do protokułu wyborczego.

§ 9. Za wybranych uważa się dwuch kandydatów, na których padła największa ilość głosów. Jednego z nich zatwierdza starosta na wójta, drugiego na zastępcę wójta.

Jeżeli na zgromadzeniu zgłoszono tylko dwie kandydatury, głosowanie nie odbywa się, a wybór uważa się za dokonany przez aklamację.

Jeżeli dwuch kandydatów otrzymało jednakową ilość głosów, los rozstrzyga, którego z nich należy uznać za wybranego.

WYBORY RADNYCH..

§ 10. Przewodniczący komisji wzywa wyborców do zgłaszania kandydatów na radnych.

Każdy wyborca ma prawo zgłosić 12 kandydatów na radnych.

Jeżeli wyborcy nie zgłoszą wcale kandydatów, lub zgłoszą ich w liczbie mniejszej od liczby radnych, gminna komisja wyborcza sama układa listę kandydatów lub uzupełnia przedstawioną.

Co do sposobu zgłaszania kandydatów na radnych, badania ważności zgłoszenia i ustalania kandydatów mają odpowiednie zastosowanie przepisy § 5 niniejszego rozporządzenia.

§ 11. Jeżeli liczba zgłoszonych kandydatów na radnych — po uwzględnieniu przepisu ustępu 3, art. 10 — wynosi równo 12 osób, głosowanie nie odbywa się, a radnymi zostają wszyscy zgłoszeni kandydaci.

§ 12. Głosowanie na radnych odbywa się kartkami przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów §§ 6, 7 i 8 niniejszego rozporządzenia.

Kartki z mniejszą liczbą nazwisk, niż 12, są ważne.

Za wybranych uważa się tych kandydatów którzy otrzymali największą liczbę głosów. W razie równości los rozstrzyga, kogo należy uznać za wybranego.

§ 13. Po dokonaniu wyboru radnych, zgromadzenie wybiera 6 zastępców radnych. Wybór odbywa się według przepisów o wyborze radnych.

PROTOKUŁ WYBORCZY.

§ 14. Z przebiegu wyborów spisuje się protokuł, do którego dołącza się arkusze z obliczeniem głosów, tudzież w opieczętowanych kopertach kartki od głosowania.

Protokuł prowadzi pisarz gminny pod kierunkiem przewodniczącego komisji, przewodniczący zgromadzenia, prowadzący protokuł oraz obecni przy zamknięciu protokułu członkowie komisji.

Protokuł wraz z należącymi doń dokumentami przewodniczący komisji przedkłada staroście.

KOSZTA WYBORÓW I CZYNNOŚCI POMOCNICZE.

§ 15. Koszta związane z przeprowadzeniem wyborów ponosi gmina, która jest również obowiązana dostarczyć komisji wyborczej potrzebnego urządzenia, sił pisarskich oraz materjałów do pisania zarówno dla samej komisji, jak i dla uczestników zgromadzenia wyborczego.

Pisarz gminny i jego pomocnicy są obowiązani na żądanie wyborców wypełniać im karty do głosowania.

Wójt, sołtysi oraz organa policji państwowej są obowiązani udzielać przewodniczącemu komisji wyborczej wszelkiej pomocy przy przeprowadzaniu wyborów.

PROTESTY WYBORCZE I UNIEWAŻNIENIE WYBORCÓW.

§ 16. Wybory są nieważne:

a) jeżeli zostanie stwierdzone, że dopuszczono się przy wyborach przekupstw, fałszu, lub podstępu w rozmiarach, mogących zmienić wynik wyborów,

b) jeżeli wybory przeprowadzone zostały niezgodnie z przepisami niniejszego rozporządzenia, a popełnione uchybienia mogły wpłynąć na wynik wyborów.

Wybory mogą być uznane za nieważne z urzędu lub na skutek protestu.

§ 17. W ciągu 7-miu dni po dniu, w którym odbyło się zgromadzenie wyborcze, wyborcy mają prawo wnieść należycie uzasadniony protest z żądaniem unieważnienia wyboru poszczególych osób lub całych wyborów. Protest musi być podpisany conajmniej przez 100 wyborców.

Protesty wnosi się na piśmie do starosty który orzeka o ważności wyborów.

§ 18. W razie unieważnienia wyborów poszczególnych osób, wstępują w ich miejsce kolejni kandydaci, którzy otrzymali największą liczbę głosów.

W razie unieważnienia wyborów w całości, zarządza się nowe wybory.

§ 19. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) Składkowski

Nasz dział radjowy.

RADJOFONICZNA STACJA NADAWCZA W WILNIE.

Wiadomość o powziętej przez „Polskie Radjo", w porozumieniu z władzami państwowemi, decyzji, uruchomienia w najbliższym czasie radjofonicznej stacji nadawczej w Wilnie odezwała się żywem echem śród miejscowych władz administracyjnych, wojskowych oraz szerokich sfer społeczeństwa.

Kilka dni temu z inicjatywy mjr. Ertla odbyła się konferencja w województwie w Wilnie, której przewodniczył naczelnik wydziału bezpieczeństwa, p. Kirtiklis. Na konferencji powołano do życia komisję, składającą się z pp. Ciemnołońskiego wiceprezesa dyrektora poczt i telegrafów, mjr. Ertla oraz redaktora Jerzego Kamińskiego. Zadaniem komisji będzie zwołanie w najkrótszym czasie walnego zebrania przedstawicieli sfer zainteresowanych w Wilnie, oraz powołania do życia komitetu obywatelskiego, który współdziałałby z „Polskiem Radjo" oraz władzami kompetentnemi przy budowie stacji.

W dniu 25 b m. p. wojewoda Raczkiewicz odbył dłuższą konferencje z dyrektorem technicznym towarzystwa „Polskie Radjo", p. Hellerem, na której omówiono najważniejsze zagadnienia w związku z budową radjostacji nadawczej w Wilnie. W wyniku tej konferencji oczekiwać należy, że stacja ta powstanie w Wilnie w ciągu najbliższych miesięcy.

PROGRAM RADJOWY

na sobotę dn. 4 b. m.

WARSZAWA: Godz. 17.15 Koncert popularny z udziałem Zofji Pinińskiej (śpiew) i Bol Wojtowicza (fortepian). Godz. 19.15 „Radjokronika". Godz. 20.30 Koncert wieczorowy z udziałami: pp. Goreczyńskiej, Żabczyńskiego. Frenkla. Godz. 22.30 Muzyka taneczna z restauracji „Rydz".

KRAKÓW: Godz. 19.00 „Przegląd polityki zagranicznej".

POZNAŃ: Godz. 17.15 Koncert orkiestry z udziałem art. opery Urbanowicza (bas).

WROCŁAW: Godz. 20.10 Wieczór rozmaitości.

STUTTGART: Godz. 20.15 Wieczór muzyki kameralnej poświęcony twórczości Beethovena Potem kabaret w wykonaniu solistów.

WIEDEŃ: Godz. 18.30 „Biały Mazur" operetka Lehara.

ZAGRZEB: Godz. 20.30 Koncert z udziałem solistów (śpiew, fortepian)

GŁOSY PUBLICZNE.

Odpowiedź na list otwarty p. B. Piradotta.

Otrzymujemy następujące pismo:

Ponieważ pod moim adresem w wymienionym liście został skierowany szereg zapytań, chciałbym wierzyć, że w dobrej intencji, wyjaśniam co następujące, jakkolwiek p. Piradoff nie jest członkiem Zrzeszenia rodzicielskiego:

1) Sprawa reorganizacji szkoły i powołania nowego dyrektora została powzięta przez prawomocne uchwały pełnego zarządu Zrzeszenia rodzicielskiego z dnia 27-1 1927 r. i 19-5 1927 r., nie może więc być mowy o jakichś osobistych decyzjach.

2) Zarząd Zrzeszenia rodzicielskiego w swoich postanowieniach powodował się jedynie względem na dobro szkoły.

3) Wszystkie decyzje zapadały zgodnie ze statutem Zrzeszenia rodzicielskiego. Statut nie przewiduje akceptacji dyrektora i nauczycieli przez rodziców, co chyba jest najzupełniej zrozumiałem.

4) Za decyzje swoje zarząd przyjmuje na siebie całkowitą odpowiedzialność.

5) Pragnę uspokoić tą drogą wszystkich „niepokojących się“ o los szkoły i zapewnić ich, że żadnych eksperymentów nikt w zarządzie nie pragnie, nikt polityki nie uprawiał i nie uprawia, i jeszcze raz podkreślić, że zarządowi chodzi jedynie o dobro uczelni — na tej platformie współpracę podejmiemy z każdym.

Prezes zarządu Zrzeszenia rodzicielskiego — Stanisław Wolff.

MIGAWKI.

Upał i pech.

Jestem pechowcem... Nie jest to jednak tak tragiczne, by aż sobie włosy z brody wyrywać i chodzić z myślą o powieszeniu się. Jeżeli tanki można było zużytkować do celów rolniczych, grube Berty do rozbijania chmur, a z bagnetów zyzoryki do temperowania ołówków, to dlaczegożby pecha nie można by ło zużytkować odpowiednio i użyć go do celów, powiedzmy... meteorologicznych.

Jest właśnie po temu okazja nielada.

Od kilku dni panuje taki upał, że według słów jednego ze znanych przepowiadaczy nieszczęść, strumienie potu, płynące od kilku dni z czół, podbródków i wogóle ze wszystkiego chudych, otyłych i w sam raz Zagłębian, grożą wylewem Przemszy. Nie jest to bynajmniej przesada, bo skoro nie jest przesadą powiedzenie „strumienie potu“ w stosunku do jednego człowieka, to jest to raczej objaw skromności fantazji, gdy się mówi o wylewie rzeki wobec blisko pół miljona pocących się mieszkańców Zagłębia.

Krótko mówiąc, niewiele brakuje do 40 stopni Celsjusza oczywiście powyżej zera, czyli brakuje trochę więcej, niż raz tyle, a woda Sinalco ugotowałaby się w butelce, każdy obywatel sławetnych grodów nadprzemszańskich byłby chodzącym rumsztykiem z patelni, roboty ulenowskie pod wpływem gorąca rozszerzyłyby się do potwornych rozmiarów i nie byłoby w całem mieście jednej nieskopanej ulicy, smoła na ulicach Sosnowca poczęła by płonąć rumieńcem wstydu i po spaleniu się jej ulice doprowadzoneby były nareszcie do porządku, słowem stałoby się piekło na ziemi.

Trzeba dziękować Stwórcy, że dopuścił do tego, iż Celsjuszowi wpadło do głowy sporządzić podziałkę 100 stopni, a nie np. 500, albo i 1000. Obliczcie, ilebyście dziś mieli stopni powyżej zera. Zwarjowaćby można. I bez tego upał jest nie do zniesienia.

Całe szczęście, że mam pecha i jestem przekonany, iż właśnie w dniu, w którym się ukażą te „Migawki“, będzie padał deszcz, a w najgorszym razie upał spadnie do minimum. Na prośbę co tęższych i niezłychanie obficie pocących się przyjaciół, wierzących w mego pecha, napisałem te uwagi o upale i wierzę, że i tym razem pech mnie nie zawiedzie.

Choć z drugiej strony zastanawiam się, czy to nie większy będzie pech, gdy upał się wzmoże i wiara moich przyjaciół we mnie spadnie o 40 stopni Celsjusza poniżej zera.

Czarny.

Życie przemysłowe Zagłębia na filmie.

Dowiadujemy się, że wytwórnia filmowa „Espefilmu“, z siedzibą w Katowicach, zakończywszy pracę nad stworzeniem filmu propagandowego, przedstawiającego życie przemysłowe Górnego Śląska, zamierza w najbliższym czasie uzupełnić go szeregiem zdjęć, przedstawiających życie przemysłowe Zagłębia Dąbrowskiego. Stworzenie takiego filmu należy powitać z pełnem uznaniem, gdyż stanie się skutecznym środkiem propagandy przemysłu polskiego zagranicą, jak również zwalczania propagandy antypolskiej, przez naszych sąsiadów, którzy przedstawiając życie przemysłu polskiego w fałszywym świetle, starają się na każdym kroku zohydzić stosunki, panujące w Polsce.

Wartość filmu propagandowego zwiększa się tem wiecej, że zainteresowawszy się realnością tego pomysłu, radca handlowy poselstwa amerykańskiego w Warszawie p. R. H. Ahleu, przyrzekł ze swej strony propagandę filmu w Ameryce ułatwić i poprzeć.

Spodziewać się należy, że przedsiębiorstwa przemysłowe Zagłębia zainteresują się również tą sprawą i w interesie nietylko własnym, lecz państwowym, poprą ten idealny pomysł.

Nieco o letniskach w Olkuskiem.

Z nastaniem cudownej pogody każdy zagłębiacin zaczyna myśleć o wyjeździe na wieś, względnie o wysłaniu swej rodziny. Oczywiście mniej zamożni nie mogą marzyć o licznych już w Polsce zakładach leczniczych i kuracyjnych, lecz myślą sięgają bliżej, w strony olkuskie.

Jeżeli chodzi o najbliżej położone od miasta Olkusza miejscowości, jak: Czarna Góra, Mazaniec, tak licznie dawniej nawiedzane przez letników z Zagłębia, to trzeba zaznaczyć, że dzisiaj tracą one na wartości, jako letniska. Szczególniej traci swój charakter letniskowy Czarna Góra ze względu na rozbudowę parceli, brak swobody, chaos i drożyznę mieszkań. Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę bliższe okolice Zagłębia, bezsprzecznie zdrowe, jak Sławkowa (Okradzionów, Krzykawa, Góry, Dębowa Góra) i Bukowna, to choć jest pewna oszczędność na mieszkaniu, z drugiej strony jest duża trudność w nabywaniu nabiału i artykułów pierwszej potrzeby. Często się słyszy, że przyjeżdżający w soboty do rodzin mężowie, musieli przywozić ze sobą żywność z Zagłębia.

Gdzież więc pojechać, aby było tanio i blisko?

Oczywiście te dwa warunki pogodzić się z sobą nie dadzą. Dla ekonomji, dla użycia naprawdę wiejskiej swobody i letniska w całej pełni, warto jednak odbić się trochę od Sławkowa, Bukowna i Olkusza — i udać się wzdłuż nowej szosy, prowadzącej do Pieskowej Skały i Ojcowa, gdzie w okolicach madownickich i tamich można znaleźć łatwo letnisko. Dzięki tej nowej szosie i być może uruchomieniu stałej komunikacji do Ojcowa (dotąd w projekcie: soboty, niedziele i poniedziałki) dalsza przestrzeń nie będzie się wydawać tak uciążliwą. Przejazd autobusem, który do samego Ojcowa trwać może najwyżej godzinę, nie jest zbyt uciążliwy.

Przebiegając dalej myślą następne stacje, a więc Rabsztyn, Wolbrom itd., trzeba o jednem pamiętać, że wszystkie wioski od stacji są oddalone (a raczej stacje od wiosek) i wskutek piaszczystej gleby, trudne do przebycia. Pozatem okolice biedne, co wpływa na brak żywności i pewnego rodzaju drożyzny. W okolicy Wolbromia najwięcej nadawałyby się na letniska bogatsze stosunkowo wioski: Łobzów, a szczególnie Poręba Dzierżna, oddalone od miasteczka o 3—5 klm. szosą.

Ko.

Z posiedzenia Rady miejskiej w Będzinie

Na onegdajszem posiedzeniu Rady miejskiej w Będzinie, widocznie z uwagi na to, iż porządek obrad zawierał tylko cztery sprawy, zgłoszono cały szereg nagłych wniosków i interpelacyj. Prym wodła, naturalnie, „Solidarność“. A więc, w związku ze znanym wypadkiem oberwania się balkonu zwrócono się do zarządu miasta o wydanie w tej sprawie stosownych zarządzeń. Ponieważ zarząd uczynił to już wcześniej, wniosek stał się nieaktualny. Następnie poruszano sprawę pomp w mieście, urlopów woźnych Magistratu, utrzymywania w należytym stanie sanitarnym ulic i t. p. kwestje, które odpowiednio wyjaśniono lub załatwiono. Statuty podatkowe opłat drogowych, targowych i inwestycyjnych przyjęto w drugiem czytaniu.

Solidarność nie mogła w tych sprawach zgłaszać swych kapitalnych zmian i poprawek, gdyż podług regulaminu zgłoszona poprawka musi posiadać osiem podpisów, tymczasem było ich tylko czterech i nikt z radnych nie chciał kompletować brakujących podpisów.

Najwięcej czasu pochłonęła sprawa podwyżki płac robotników miejskich, którą po długiem wałkowaniu przekazano do załatwienia zarządowi miastan i na tem posiedzenie zakończono.

Ostatnie posiedzenie Rady m. Czeladzi.

Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie dotychczasowej Rady m. Czeladzi.

Tajemnica djagnozy lekarskiej.

Urządzany przez Towarzystwo im. Kopernika wykład d-ra Gosiewskiego na temat „Tajemnica djagnozy lekarskiej“ budzi powszechne zainteresowanie. W istocie rzeczy djagnoza lekarska nie jest tajemnicą, każdy bowiem może zapisać się na medycynę lub przewertować stosowne dzieła popularne. Ponieważ jednak pierwsze niezawsze da się przeprowadzić, popularnych zaś dzieł brak w naszej literaturze, skutek jest taki, że ogół laików nie ma o tych sprawach ani zielonego pojęcia. Djagnoza lekarska pozostaje więc czynnością tajemniczą. Medycyna jest zaś sztuką, która w przeciwieństwie do znachorstwa nie boi się światła i wyników jej są nagość tem większe, im lepsze jest zrozumienie podstaw i środków medycyny przez leczonych. Wykład i następująca po nim dyskusja powinny w dniu 4 czerwca (sobota) o godz. 7 wiecz. zgromadzić w gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu myślącą publiczność Zagłębia.

Ze Związku pracowników przemysłowych i handlowych.

Polski Związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych nadesłał nam następujące dwa komunikaty:

Na ostatniem zebraniu sekcji dozorców górniczych P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu ustalono, że zebrania zarządu sekcji wraz z delegatami odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Jednakże wobec przypadających świąt Zesłania Ducha św. w tym miesiącu zebranie zarządu sekcji i delegatów nie odbędzie się w pierwszą niedzielę lecz dopiero 12 czerwca rb. o godz. 9 rano w lokalu P.Z.Z.P.P. i H. w Sosnowcu, Warszawska 22.

Wyłoniona na ostatniem walnem zgromadzeniu delegatów P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu komisja budowy domu związkowego zebrała się w dniu 1 bm. po raz drugi w szerszem gronie przy współudziale szeregu zaproszonych członków Związku. Przystąpiono do prac przygotowawczych budowy domu na posiadanym przez Związek placu, jak również wyłoniono podsekcję techniczną i finansową dla prowadzenia odrębnych działów prac, związanych z budową domu. Obrady komisji odbywają się narazie pod przewodnictwem prezydjum Związku.

Zabawa strażacka w Psarach.

Jutro, jako w pierwszy dzień Zielonych Świąt, straż poż. ochotn. w Psarach urządza w lesie gródkowskim zabawę pod nazwą „Czerwcówka“. Dochód z tej imprezy przeznacza się na najpilniejsze potrzeby nowo założonej straży. W razie niepogody, zabawa odbędzie się w dniu następnym.

Wykrycie wyrodnej matki.

Onegdaj policja ujęła w Sosnowcu niejaką Józefę Szymanowską l. 22, służącą, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżoną o podrzucenie dziecka na cmentarzu przy kościele **ku kolejowym w ub. wtorek.**

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

4 Sobota	Dziś Franciszka K.
	Jutro Bonifacego
	Wsch. słońca 3.25
	Zach. „ 19.40

Kino teatry w Sosnowcu.

grają dzisiaj:

„Udziałowy“: „Królewicz fijołków“.
„Sfinks“: Listy, które go nie doszły.
Momus: Od piątku bm. „Bartek zwycięzca“

KONFERENCJA PRZEDWYBORCZA.

W dniu wczorajszym w gmachu starostwa odbyła się pod przewodnictwem zastępcy starosty, p. M. Bielawki, konferencja wójtów i pisarzy gminnych, na której z racji rozwiązania Rad gminnych i wyznaczenia nowych wyborów, poinformowano zebranych o obowiązkach i zadaniach zarządów w okresie przedwyborczym, jak i podczas wyborów, przyczem udzielono obecnym wyczerpujących wskazówek i wyjaśnień w tych sprawach.

Osobiste.

Dotychczasowy zastępca inspektora szkolnego pow. Będzińskiego p. Jan Lipski został delegowany do powiatu Włoszczowskiego jako pełniący obowiązki inspektora szkolnego.

Zaślubiny.

Dziś dnia 4 czerwca o godz. 7 wieczorem w kościele Marjackim w kaplicy rodzinnej Mazarakich w Krakowie odbędą się zaślubiny p. Haliny Turskiej, córki znanego w Sosnowcu właściciela apteki na Kuźnicy, z p. Marjanem Newlin Mazarakim, kapitanem artylerji w. p. Nowożeńcom „Szczęść Boże“!

Maturzyści gimnazjum im. Prusa.

Następujący uczniowie gimnazjum państwowego im. Bolesława Prusa otrzymali świadectwa dojrzałości: Władysław Detko, Marjan Dobrowolski, Michał Golygowski, Oskar Hauze, Ryszard Kuliński, Andrzej Miller, Stefan Myśliwski, Bronisław Panczyk, Stefan Patyczek, Stefan Rutkowski, Józef Stoń, Aleksander Stodółkiewicz, Wiktor Świeca, Zbigniew Trybórcy.

Nagły zgon.

Na podwórzu domu nr. 69 przy ul. Limanowskiego w Dąbrowie zmarł nagle niejaki Mierzejewski, pokątny doradca i pijaczyna. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala Kasy chorych.

Program zlotu harcerzy.

W dniu 4, 5 i 6 czerwca rb. odbędzie się zlot harcerstwa chorągwi zagłębiowskiej, która obejmuje powiaty: Częstochowski, Zawierciański, Olkuski i Będziński, w lasach Jaworznickich, w pobliżu plaży nad Jęzorem. Spodziewany jest przyjazd około 1200 harcerzy. Program zlotu jest następujący: niedziela 5 czerwca: godz. 5 pobudka, godz. 9 i pół nabożeństwo w kościele w Niwce, godz. 15.30 rozpoczną się zawody sportowe. Po zawodach obóz będzie otwarty do zwiedzenia dla publiczności. W drugim dniu będą się odbywały zawody o pierwszeństwo drużyn, inspekcja oraz inne sprawy wewnętrzne organizacji. W tym samym czasie w pobliżu odbędzie się też zlot chor. śląskiej. Wszyscy członkowie Kół przyjaciół i sympatyków proszeni są do zwiedzania obozu w niedzielę o godz. 15.30. Dojazd do Jęzora zapewniony jest autobusami miejskimi z numeracją 2, 3 i 4 z dworca w Sosnowcu.

Na zlot sokołów we Lwowie.

W dniu dzisiejszym wczesnym rankiem wyruszyli sokoli z Zagłębia Dąbrowskiego na zlot do Lwowa. Wyruszyła ich gromada sporą, bowiem w liczbie 320, w tem 100 druhen. Na zlot pojechała również orkiestra sokoła gniazda w Milowicach. Charakterystycznym i wielce znamiennym jest fakt, że wśród biorących udział w zlocie przeważała młodzież zarówno męska, jak i żeńska. Sokoli z Zagłębia brać będą udział w ćwiczeniach w zlocie.

Złoty medal i grand prix.

Fabryka pończoch „Sosnowiczanka“, której właścicielem jest p. Bernadzikiewicz została w ostatnim czasie odznaczona na wystawie ekonomicznej w Paryżu złotym medalem i krzyżem grand prix z dyplomem, poświadczonym przez Konsulat polski w Paryżu i przez Ministerstwo przemysłu i handlu. Niedawno ta sama firma, jak już donosiliśmy, została odznaczona na wystawie w Rzynie.

Hojny dar gości amerykańskich w Grodźcu.

Donosiliśmy w swoim czasie, iż w uroczystości otwarcia poświęcenia nowozałożonej przez p. Ciechanowską ochronki dla dzieci oraz poświęcenia sztandaru Kółka rolniczego w Grodźcu, odbytej w ub. czwartej, brali udział zaproszeni goście z Ameryki, przebywający czasowo na Śląsku. Otóż obecnie dowiadujemy się, iż sympatyczni goście przesłali na ręce p. Ciechanowskiej 200 dolarów w gotówce przy odpowiednio zredagowanym liście, z przeznaczeniem wspomnianej ofiary wyłącznie na zakup mleka dla dożywiania dziatwy, uczęszczającej do ochronki pod wezwaniem św. Stanisława Kostki.

Cudowne ocalenie dziewczynki

OPATRZNOŚĆ CZUWA NAD MAŁĄ BASIĄ.

W ubiegłą środę na terenie stacji kolejowej w Golonogu miał miejsce fatalny wypadek, który dzięki tylko przypadkowi nie zakończył się tragicznie. Mianowicie w pewnej chwili nadjeżdżał pociąg towarowy od strony Strzemieszyc i kiedy pociąg znajdował się już obok stacji, nagle od strony przejazdu wybiegła 9-letnia Basia, córeczka miejscowego pomocnika zawiadowcy. Dziewczynka, nie zauważywszy widocznie nadjeżdżającego pociągu, chciała przebiec przez tor, aby dostać się do domu. Wtem przyglądających się tej scenie ogarnął dreszcz grozy, dziewczynka bowiem wpadła pod parowóz, lecz widocznie Opatrzność czuwała nad dzieckiem gdyż parowóz, uderzywszy Basię w skroń, odrzucił ją jednocześnie na bok i dziewczynka, prócz silnego potłuczenia, nie odniosła innych uszkodzeń.

Pożar.

Wczoraj o godz. 1.30 w południe wybuchł pożar w domu Fr. Bąbczyńskiego przy ul. Okrzei 29 w Dąbrowie. Dzięki szybkiemu przybyciu straży pożarnych ogień zlokalizowano i spalił się tylko dach oraz poddasze. Jak ustalono, pożar powstał w jednym z mieszkań na poddaszu, prawdopodobnie skutkiem nieostrożności mieszkańców. Straty dość duże, gdyż oprócz właściciela domu, poszkodowani są kupcy, zamieszkali na parterze.

Rabunek.

Onegdaj w Sosnowcu napadło kilku opryszków na Piotra Chwastka z Dąbrowy (Dąbrowskiego 15) przyczem napadniętemu zrabowano 160 zł. Opryszków, między którymi znajdowali się znani dobrze policji osobnicy Miodek Józef (1 maja 9) i Kowalczyk Kazimierz (Pańska 26) policja zatrzymała.

„Apetyczna“ woda.

Policja sosnowiecka pociągnęła do odpowiedzialności karnej Szmula Wienera z Sosnowca (Modrzejowska 32) fabrykanta wody sodowej, za używanie brudnych butelek, w których sprzedawano wodę.

Drobny pożar.

Onegdaj około godziny 1 popołudniu w mieszkaniu Piotra Sobańskiego przy ul. Szewckiej 4 w Sosnowcu powstał ogień, wskutek nieoględnego rzucenia niedopałka papierosa. Spaliło się prześcieradło, firanki, story oraz bielizna. Ogień stłumili domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

Na tle nieporozumień małżeńskich.

Zamieszkała przy ul. Warpiennej w Będzinie 22 letnia Anna Rutkowska, skutkiem nieporozumień małżeńskich usiłowała otruć się esencją octową. Zamach w porę spotrzegli domownicy i przez szybkie wezwanie pomocy lekarskiej, denatkę uratowano.

Kogo okradli?

Do mieszkania Wojciecha Klapci przy ul. Siemońskiej w Będzinie (Brzozowica) dostał się nieznany sprawca, który rozbiwszy biurka skradł 500 zł. Złodziej wszedł prawdopodobnie przez okno, gdyż drzwi były nieuszkodzone.

Do zamieszkałego na pierwszem piętrze przy ul. Szosowej w Będzinie zegarmistrza Wyparło Sz. wszedł oknem za pomocą drabiny złodziej, który skradł kilka zegarków, wartości około 500 zł. Podczas gospodarki złodzieja, Wyparło się obudził i, wszczęwszy hałas, zaczął gonić złoczyńcę, do którego dał nawet kilka strzałów, lecz z powodu ciemności chybił.

Za nielegalną sprzedaż wódki.

(I) Sekcja karno - skarbowa przy Sądzie okręgowym w Sosnowcu skazała wczoraj na 3 miesiące więzienia 52-letniego Antoniego Kleszcza, mieszkańca Młynka Rokickiego pow. Zawierciańskiego za to, że w październiku ub. roku trudnił się sprzedażą wódki, nie mając na to patentu.

Za takie samo przestępstwo, zakrojone jednak na mniejszą skalę, skazał Sąd na 100 złotych grzywny 49-letnią Marję Jesień z Sosnowca.

Epidemja samobójstw.

We wtorek znaleziono na torze kolejowym obok dawnej kopalni „Jan“ zwłoki zabitej przez pociąg Wacławy Jasińskiej, w ubiegły zaś czwartek niemal w tym samym miejscu rzuciła się pod pociąg 18 letnia Franciszka Cembrzyńska, zamieszkała przy ul. Zeromskiego w Dąbrowie. Zwłoki zabrała rodzina. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie wyświetlono.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego

W SZKOŁACH POWSZECHNYCH W SOSNOWCU.

W roku bieżącym zakończenie roku szkolnego w szkołach powszechnych przybierze charakter uroczysty. W najbliższym czasie zostanie sporządzony szczegółowy program tych uroczystości. Narazie wiadomo, że w dniu 19 czerwca w sali teatru miejskiego w Sosnowcu odbędzie się uroczysta akademja dla młodzieży kończącej szkoły powszechne.

Bardzo słuszny i trafny jest pomysł urządzenia jednej wystawy prac uczniowskich z roku ubiegłego. Dotychczas praktykowało się w ten sposób, że każda szkoła organizowała wystawę osobno i aby zdać jako tako sprawę z poziomu naukowego szkolnictwa powszechnego należało zwiedzać wszystkie szkoły, będące na różnych krańcach miasta. Obecnie istnieje projekt urządzenia jednej wystawy w sali Trocadero, gdzie coprawda nie zmieszczą się wszystkie eksponaty, tylko te, które mają większą wartość, lecz będzie to za to ogólny obraz prac uczniów wszystkich szkół powszechnych w Sosnowcu.

Pozatem proponowana jest wspólna uczta w sali „Zagłoba“ dla wszystkich uczenic i uczniów, kończących szkoły. Narazie jest to jednak dopiero w sferze projektów, gdyż brak na to odpowiednich funduszów.

„Kowal zawinił, a ślusarza powiesili“.

SKUTKI PIJACKIEJ AWANTURY.

Przytoczone w tytule przysłowie o kowalu i ślusarzu można bardzo często zastosować do życia codziennego. Fakt potwierdzający to mniemanie zaszedł niedawniej jak w ub. środę podczas awantury między pijanymi robotnikami z huty „Katarzyna“ w Sosnowcu,

ofiarą której padł pomyłkowo

niejaki Jan Wosielak, robotnik, zamieszkały na kolonji Zuzanna 28, przyczem doznał on tak ciężkich obrażeń ciała, że w stanie groźnym przewieziono go do szpitala miejskiego na Pekinie.

Okoliczności w jakich doszło do tego wypadku przedstawiają się następująco:

Jak to zwykle bywa, w dzień każdego pierwszego miesiąca, po wypłacie,

nie zawadzi wstąpić do szynku „na jednego“.

W ten sposób postąpiło kilku robotników huta Katarzyna, między którymi znajdował się również pobity Wosielak oraz niejaki Jan Wroński, zamieszkały na kolonji „Zuzanna“ pod Zagórzem. Po opróżnieniu kilku butelek wódki i piwa, nieźle już

„zawiani“ robotnicy opuścili restaurację,

udając się w dobrych humorach grupkami do domu. Wyszedł również z lokalu i Wosielak w towarzystwie dwuch kolegów. Gdy Wosielak znajdował się na ścieżce polnej między ul. Robotniczą a kolonją Zuzanną około godz. 11 wieczorem, podbiegli doń jacyś osobnicy, wszczynając awanturę. Jeden z nich, a mianowicie Wroński rzucił się na Wosielaka,

bijąc go do utraty przytomności.

Widząc leżącego bez ducha Wosielaka, Wroński wraz z kolegą zbiegł. Towarzysze pobitego zawiadomili o napadzie policję, która Wosielaka przewiozła do szpitala na Pekinie.

Wroński widząc, że sprawa dla niego przybrała niepożądany przebieg, momentalnie otrzeźwiał, tembardziej, że przekonał się, jak fatalnie się pomylił, bowiem sądząc, że pobił niejakiego Kolasa, do którego miał urazę i poprzysiągł mu zemstę, stwierdził naocznie, że

pobił Bogu ducha winnego Wosielaka,

z którym przed godziną był wspólnie w restauracji na wódce.

Chcąc wybrnąć z kłopotliwego położenia, wpadł na oryginalny, a jednocześnie bardzo głupi pomysł. Oto pobiegł na posterunek policji do Zagórza, gdzie zameldował, że został pobity przez nieznanych osobników, którzy go pobili i obrabowali.

Na skutek tego doniesienia posterunek zagórski wszczął dochodzenia, a po porozumieniu się z podkomisarjatem w Sielcu,

sprawa została wyjaśniona.

Okazało się przytem, że podczas awantury Wosielakowi skradziono 30 zł.

Wrońskim zaopiekowała się policja i będzie on odpowiadał za ciężkie pobicie i wprowadzanie w błąd władzy.

Wiadomości ze Śląska.

Wielki Zjazd Związku Tow. Polek.

W Zielone Święta, tj. w dniach 5 i 6 czerwca br. odbędzie się w Katowicach Wielki **Zjazd Jubileuszowy Związku Tow. Polek** celem uczczenia 25-letniej pracy narodowej kobiet polskich na Śląsku.

Zjazd zapowiada się bardzo uroczyście. Spodziewany jest przyjazd licznych gości, oraz wybitnych społeczników z całej Polski, a nawet z zagranicy.

W pierwsze święto po nabożeństwie odbędzie się pochód wszystkich Towarzystw Polek z całego województwa Śląskiego z sztandarami, w strojach narodowych przez ul. miasta Katowic.

W programie zjazdu na dzień 5 czerwca przewidziana jest o godz. 9 rano uroczysta pontyfikalna Msza św., celebrowana przez ks. biskupa Lisieckiego, w katedrze św. Piotra i Pawła. Po nabożeństwie pochód przez miasto na plac Wolności, złożenie wieńca na pomniku Powstańców i pochód na Rynek.

O godz. 12 w poł. uroczyste otwarcie Zjazdu Jubileuszowego w teatrze miejskim.

Ponieważ miejski teatr nie może pomieścić wszystkich uczestników Zjazdu, przeto równocześnie z otwarciem Zjazdu odbędzie się na sali Powstańców przy ul. Sokolskiej wiec kobiet, na którym przemawiają: księża, posłowie, wybitni mówcy, mówczynie itd. Popołudniu o godz. 5 Akademja w sali Powstańców na której przemawiają: **p. M. Rodziewiczówna: Referat programowy Związku**; P. Rzepecka z Poznania: Zarys historji Związku. W przerwach nastąpią śpiewy chórowe Młodych Polek oraz śpiew solowy utalentowanej śpiewaczki sopranistki p. Janiny Osieckiej, przewodniczącej Tow. Polek w Sosnowcu. O godz. 8 wiecz.: Uroczyste przedstawienie w Teatrze miejskim.

Program na dzień 6 czerwca przewiduje obrady organizacyjne delegatek w Sali Powstańców.

W jubileuszowym Zjeździe Związku Tow. Polek wezmą udział koła z Zagłębia Dąbrowskiego. Zbiórka członkiń Tow. Polek 2 Koła w Sosnowcu odbędzie się w dniu 5 czerwca na dworcu kolejowym, o godz. 7 rano.

Z komisyj sejmowych.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej. Jako pierwszy punkt porządku dziennego, sprawa wynagrodzenia dla księży za naukę religji. Po dłuższej dyskusji uchwalono ostatecznie, iż wynagrodzenie to wynosić będzie 2.50 zł. za godzinę nauki z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1927 roku. Wydatek ten będzie pokryty z bieżących dochodów i przy uchwalaniu dodatkowych kredytów uwzględniony. Z kolei zastanawiano się nad uchwałą Rady wojewódzkiej w sprawie przeniesienia kredytów za okres budżetowy 1926-27 r.

Po dłuższej dyskusji w której wypowiadano się z niezadowoleniem przeciw taktyce przenoszenia kredytów w okresie budżetowym za rok 1926-27, uchwalono odłożyć tę sprawę do następnego posiedzenia, na którem przedstawiciel Rady wojewódzkiej ma sprawę należycie przedstawić i umotywować. Ponadto przyjęto w tej sprawie wniosek, tej treści, że Rada wojewódzka winna w przyszłości wcześnie przyjść z wnioskiem do Sejmu śląskiego, jeżeli zachodzi potrzeba przeniesienia kredytów w okresie budżetowym.

Referowany przez posła Janickiego wniosek w sprawie umorzenia długów kurji biskupiej został uchwalony, pomimo sprzeciwu przedstawiciela P. P. S. posła Rumpfeldta.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar.

Sobota dnia 4 maja „Faust“.
Niedziela dnia 5 maja „Polska krew“.
Poniedziałek, dnia 6 czerwca „Dama pikowa“.
Wtorek, dnia 7 czerwca „Proboszcz wśród bogaczy“ premjera

Z Rady wojewódzkiej.

Na wczorajszem posiedzeniu zatwierdziła Rada wojewódzka systematyczny projekt regulacji Wisły od ujścia Równicy aż po ujście Białki. Następnie udzieliła koncesji policyjno-przemysłowej na uruchomienie fabryki chemicznej firmie „The Hugohütte Chemical Vorks Limited“ Hucie czarnej oraz zezwoliła na rozbudowę kolejki elektrycznej hucie „Kunegunda“. Ponadto załatwiła cały szereg odwołań w sprawie opłat na śląski Fundusz gospodarczy i kilka spraw personalnych.

Na zlot sokoli we Lwowie.

Wczoraj wieczorem o godz. 7.55 odjechał z Katowic specjalny pociąg, wiozący około 400 ćwiczących druhów i druhen z całego Śląska, którzy wezmą udział w zlocie sokolim jaki się odbędzie we Lwowie w czasie Zielonych Świąt z okazji 60-lecia sokoła lwowskiego. Oddziałowi temu towarzyszą zasłużeni około rozwoju idei sokolej na Śląsku działacze, jak prezes okręgu śląskiego dyr. Drejza, dyr. Tomasz Kowalczyk, dyr Karol Koźlik, kupiec Smoczek i in.

Przed odjazdem o godzinie 5-tej odbyły się na podwórzu gimnazjum państwowego im. Mickiewicza próbne ćwiczenia, które wykazały pełną sprawność ćwiczących.

O ustawę o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

We wczorajszych obradach komisji socjalnej Sejmu śląskiego nad rządowym projektem ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych uczestniczyli również: prezes Związku pracowników kupieckich w Poznaniu, p. Calta, dyrektor Związku U. P. p. Klimaj, dyrektor wyższego urzędu ubezpieczeń w Mysłowicach p. Olearczyk, oraz delegaci: wydziału pracy i opieki społecznej woj. Śląskiego i Zakładu dla ubezpieczeń społecznych.

Na posiedzeniu tem przyjęto po dłuższej dyskusji wniosek Zespołu Związku zawodowych pracowników umysłowych, proponujący pewne zmiany do rządowego projektu.

Śląski pokaz ogrodniczy odwołany.

Komitet organizacyjny odwołuje II śląski pokaz ogrodniczy, który miał się odbyć w Królewskiej Hucie, w czasie od 17 do 24 września b. r. Powodem odwołania jest fakt, iż w tym samym terminie Polska Liga gospodarcza urządza ogólno-krajową wystawę gospodarczo- spożywczą w Katowicach. Uważając równoczesne urządzenie tych dwuch wystaw za niewskazane, zrezygnowano z urządzenia pokazu ogrodniczego pomimo znacznych kosztów i daleko posuniętych przygotowań.

Z targowicy w Mysłowicach od 30.5 — 3 b. m.

Spędzono: krów 513, jałówek 64, buhai 65, wołów 29, cieląt 101, nierogacizny 1864. Razem 2636 sztuk. Płacono za 1 kg. żywej wagi, za bydło rogate: I gat. 1.60—1.80 zł., II gat. 1.45 — 1.60 zł., III gat. 1.30 — 1.45 zł. Nierogacizny: I gat. 2.65 — 2.85 zł., II gat. 2.45 — 2.65 zł., III gat. 2.80 — 2.45 zł. Cielęt: 1.60 — 1.80 zł.

Podaż słaba, popyt mierny, tendencja chwiejna, ceny zwyżkowe, ogólny spęd o 522 sztuk mniej, aniżeli w ostatnim okresie sprawozdawczym.

Wyjazd p. wojewody.

Wojewoda śląski, p. dr. Grażyński wyjechał wczoraj w południe celem obejrzenia stanu robót regulacyjnych około potoków górskich. Powrót nastąpi dziś.

Dolar w Katowicach.

W dniu wczorajszym płacono w Katowicach za 1 dolara w obrotach międzybankowych 8.93 — 8.93 i pół. Tendencja spokojna.

OFIARY

(złożone w naszej Administracji).

Zamiast kwiatów na grób w pierwszą rocznicę śmierci śp. Edwarda Wolffa składają dwadzieścia złotych na kolonje dla dzieci polskich z Niemiec Jerzostwo Wolffowie.

Kronika Zawiercia.

Z Komitetu pomocy dla pogorzelców wsi Parkoszowice.

W październiku r. ub. wioskę Parkoszowice nawiedził pożar, podczas którego spłonęło doszczętnie 28 zagród. Celem niesienia pomocy nieszczęśliwym pogorzelcom Rada gmin na w Włodowicach powołała Komitet. Na wezwanie Komitetu przyszli z pomocą najpierw mieszkańcy Włodowic i innych miejscowości parafji Włodowice, następnie województwo w Kielcach, Sejmik powiatu Będzińskiego, zarządy i pracownicy okolicznego przemysłu. Urząd wojewódzki w Kielcach wyasygnował na dożywianie dzieci 1000 zł. Sejmik powiatu Będzińskiego na zakup zboża 2000 zł., Na rozesłane listy ofiar do okolicznego przemysłu, pospieszyły z ofiarą następujące fabryki: 1) Towarzystwo Fabryk Rur i Żelaza „Hulczyński“ węgla na opał 165 q., 2) kopalnia „Gustaw“ w Parkoszowicach 104.16, 3) papiernia Cteinhagena w Myszkowie 142.49, 4) fabryka „B-cia Bauerertz“ w Myszkowie 50.00, 5) fabryka sztucznego jedwabiu w Myszkowie 20.00, 6) fabryka Towarzystwa akc. „Zawiercie“ 294.40, 7) Towarzystwo akc. fabryki szkła dawniej Reich w Zawierciu 20.00, 8) fabryka „Krawczyk i S-ka“ w Zawierciu 167.50, 9) przetwórnia wosku w Polsce „Erda“ 50.00, 10) Tow. fabryk portland cementu „Wysoka“ 19.50, 11) polska fabryka hufnali w Borowem Polu 200.00. Razem wpłynęło 4068.05 zł.

Z powyższej sumy Komitetet rozdał pogorzelcom gotówką 512 zł., na dożywianie dzieci (mleko, bułki i chleb) wydano 1000 zł., za resztę zaś ofiar było kupowane żyto, mąka, kasza. Ponadto p. inżynierowa Wodzinowska ofiarowała po kilka sztuk ubrań, bielizny i obuwia dla dzieci pogorzelców, co również rozdano najbardziej potrzebującym.

Program uroczystości ku czci J. Słowackiego.

Komitet obywatelski uczczenia Juljusza Słowackiego z okazji sprowadzenia do kraju zwłok wieszcza, na odbytem przedwczoraj posiedzeniu ustaliło program uroczystości, które odbędą się 26 b. m. Nabożeństwo w kościele rozpocznie się o godzinie 10-ej rano. Zbiórka organizacyj na placu przed kościołem. Tegoż dnia wieczorem o godzinie 7.30 w sali Domu ludowego odbędzie się uroczysta akademja organizowana przez T. W. S. W. Program akademji obejmie deklamacje, melodeklamacje i chóry. Odegraną zostanie jedna scena z „Kordjana“.

Dnia 27 b. m. koło godz. 8 wiecz. zwłoki zostaną przewiezione przez Zawiercie. Na dworcu przyjmą zwłoki delegacje organizacyj. Zbliżanie się pociągu oznajmią miastu syreny fabryczne. Na dworcu komitet obywatelski złoży wieniec na trumnie wieszcza.

Strajk.

W fabryce Tow. akc. „Zawiercie“ zastrajkowali wczoraj majstrowie jednego z oddziałów, żądając podniesienia o 20 proc. stawek akordowych.

Pożar w Myszkowie.

W Starym Myszkowie wybuchł przedwczoraj pożar, którego pastwą stały się dwa domy Kacpra Gila i Pauliny Ciraszewskiej. Straty wynoszą około 10 tys. zł., przyczyny narazie nie ustalono. Akcję ratowniczą prowadziły straże z Myszkowa i Pohulanki.

Tragiczny wypadek

We wsi Rudnik Wielki zsuwając się z stogu słomy nabiła się na stylisko opartych o stóg grabi 23-letnia Barbara Pełka, raniąc poważnie jamę brzuszną. Przewieziona natychmiast do Częstochowy, mimo pomocy lekarskiej, zmarła.

Ze sportu.

GÓRNY ŚLĄSK — ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE. W drugi dzień Zielonych Świąt tj. 6 bm. na boisku T. S. Victorja w Sosnowcu o godz. 4.30 popoł. spotkają się reprezentacje klubów ligowych podokręgów: górnośląskiego i sosnowieckiego.

Zagłębie Dąbrowskie wystąpi do zawodów w składzie następującym: w bramce: Sułarz (Sosnowiec); obrona: Kotras (Sosnowiec) i Mildner (Sarmacja); pomoc: Szmid (Makkabi), Okularczyk (Wiktorja) i Rotenburg (Hakoah); atak: Jakubowicz (Makkabi), Morgała (Wiktorja), Puz (Sosnowiec), Staniszewski (Wiktorja) i Juklewicz (Haoah).

W skład reprezentacji Górnego Śląska wchodzą następujący gracze: w bramce: We zer (I. F. C.), obrona: Nowak (22 Mała Dąbrówka) i Komander (Wiktorja); pomoc: Eisner (Sława Ruda), Pawik (09 Mysłowice) i Kowol (I. F. C.), atak: Bożek (09), Kitzler (22), Głodniok (Zgoda), Jończyk (I. F. C.) i Vorciter (Sława Ruda).

K. S. „SOSNOWIEC“ — T. S. „VICTORIA“. W dniu jutrzejszym spotkają się na boisku „Victorii“ dwa asy sportowe Zagłębia. Walka zapowiada się zacięta. „Victoria“ nie pozwoli sobie łatwo wydrzeć mistrzostowo, które posiada od dwu lat „Sosnowiec“, będący obecnie w dobrej formie, będzie się starał za wszelką cenę tytuł mistrza odebrać „Victorii“. Aczkolwiek jest jeszcze cały szereg rozgrywek o mistrzostwo, to jednak spotkanie jutrzejsze dwu najpotężniejszych klubów będzie prawie decydujące. Zawody powyższe budzą ogromne zainteresowanie. Napływ publiczności spodziewany jest wielki. Zawody rzeczone prowadzić będzie sędzia z okręgu śląskiego.

KOLARSTWO. Kolarze z klubu S. T. C. w Zielone Świątki udają się częściowo na wyścigi torowe do Częstochowy, a częściowo według programu do Źródeł Wisły na wycieczkę. W dniu 12 czerwca r. b. otrzymali znów zaproszenie na wyścigi szosowe do Mysłowic 58 klm. Start o godz. 6 rano. Poza wyścigach wycieczka w stronę Murcek, lub Nowego Bierunia. Zbiórka przed wyścigami do Mysłowic, w Sosnowcu u p. R. Barana o godz. 5 rano. W wyścigach torowych w Częstochowie startować będą pp. J. Kukieła i J. Szkutnik, a w Mysłowicach: pp. Z. Salski, J. Kukieła, J. Szkutnik, M. Sołtys, St. Polak i J. Rasiński.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Syndykat hut żelaznych zaproszony na konferencję do Luksemburga.

W ostatnich dniach otrzymał prezes Syndykatu hut żelaznych b. minister. p. inż. Kiedroń zaproszenie od międzynarodowego kartelu stalowego na konferencję do Luksemburgu na dzień 9 b. m. Przedmiotem obrad ma być ustalenie kwoty eksportowej dla polskich hut żelaznych w międzynarodowym kartelu stalowym tudzież kwestje związane z ewentualnem przystąpieniem polskich hut do odnośnego porozumienia.

Jak nas informują, przedstawiciele hut polskich, pod przewodnictwem p. prezesa Kiedronia wyjeżdżają w najbliższych dniach do Luksemburga, by w powyższych naradach wziąć udział.

O podatku od lokali.

Odnośnie do podatku od lokali obowiązuje ustawa z dnia 2-go sierpnia 1926 r. nr. 94, Dz. U. poz. 550, rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 29 grudnia 1926 r. nr. 12, Dz. U. z 1927 r., poz. 95..

Wskutek licznych zapytań, kto nie podlega obowiązkowi płacenia tego podatku, chcemy sprawie tej poświęcić słów kilka.

Według art. 3 wspomnianej ustawy uwolnieni, względnie uwolnione są od opłaty podatku od lokali:

a) budynek fabryczne, przeznaczone na cele fabryczne, z wyłączeniem budynków mieszkalnych; (o ile przeznaczone są na rękodzielo lub rzemiosło, z uwolnienia nie korzystają).

b) lokale w domach nowowybudowanych, nadbudowanych, lub odbudowanych po dniu 1-go stycznia 1919 r. (przez lat 10).

c) lokale czasowo niezamieszkane lub nie użytkowane na cele przemysłowe, handlowe i t. p.

d) bezrobotni, zajmujący mieszkania jedno pokojowe i 2-pokojowe, o ile nie mają sublokatorów.

Ustawa uważa za bezrobotnych tych, którzy są zarejestrowani jako bezrobotni i pobierają zasiłki.

Lokal izbowy uważa się za taki nawet wtedy, gdy w jednej izbie mieści się kuchnia.

O ile w mieszkaniach takich mieszkają sublokatorzy, którzy także są bezrobotni, upoważnione są Magistraty do umarzania, na wniosek płatników, podatku od lokali z takich mieszkań.

e) Inwalidzi oraz wdowy i sieroty po nich, o ile pobierają rentę inwalidzką.

f) Osoby, pobierające wsparcia na starość i niemoc.

g) Osoby, pobierające wsparcia z ubezpieczeń społecznych.

h) Dozorcy domowi.

Według wyżej wspomnianego rozporządzenia wykonawczego przysługuje Magistratom prawo także w innych niż wyżej przytoczonych wypadkach, w wypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących, gdyby uiszczenie podatku mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika, przyznawać ulgi podatkowe, a mianowicie: spłacalność podatku odraczać, rozkładać na raty, a nawet podatek w całości lub w części umarzać (odpisać).

Kronika gospodarcza.

PROJEKT ZMIANY TARYFY TOWAROWEJ NA KOLEJACH. W Ministerstwie komunikacji opracowywany jest projekt nowej taryfy kolejowej na artykuły masowe, jak drzewo, materjały budowlane i t. d. zarówno w obrocie wewnętrznym jak i zagranicę. Zmiana taryfy na artykuły budowlane w obrocie wewnętrznym ma iść w kierunku popierania ruchu budowlanego.

WIERZYCIELE PRZEDWOJENNI W ŁODZI DOMAGAJĄ SIĘ 100-PROCENTOWEJ WALORYZACJI. W dniu 29 maja odbył się w Łodzi wielki wiec wierzycieli, który swe długotrwałe obrady zakończył powzięciem rezolucji, domagającej się przerachowania wszelkich przedwojennych wierzytelności na 100 proc. Rezolucję tę postanowiono przesłać za pośrednictwem centrali warszawskiego Stowarzyszenia Obrony Wierzytelności Hipotecznych p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, Radzie ministrów, oraz specjalnie pp. ministrom skarbu i sprawiedliwości.

FLOTA POLSKA POWIĘKSZA SIĘ. „Żegluga Morska“ rokuje obecnie z firmą holenderską o nabycie siódmego okrętu towarowego, wybudowanego w roku 1925 w jednej ze stoczni finlandzkich. Cena okrętu wynosi 12,500 funtów.

SZYBKA BUDOWA PORTU W GDYNI. Dotychczasowe tempo prac budowlanych w porcie polskim w Gdyni pozwala wnosić, iż port będzie gotów jeszcze przed terminem określonym w warunkach umowy na rok 1930. Już niebawem szereg urządzeń na wybrzeżu pozwoli uczynić z Gdyni wielki port przeładunkowy dla węgla polskiego, eksportowanego zagranicę drogą morską.

WZROST PRODUKCJI ZAPAŁEK W POLSCE. Ostatnie „Wiadomości Statystyczne“ przynoszą kilka cyfr ilustrujących stan przemysłu zapałczanego w r. 1926.

W roku ubiegłym czynnych było na ziemiach polskich 10 fabryk zapałek, które wyprodukowały 811.475.000 pudełek po 60 sztuk. W porównaniu ze stanem z lat ubiegłych jest to wzrost, jeżeli się zważy, że w roku 1925 wyprodukowano 671.898.000 pudełek. W statystyce tej uderza szczegół, że wzrost produkcji zapałek nastąpił równocześnie ze zmniejszeniem się ilości fabryk i to o dość pokaźny proc. W roku 1925 bowiem było czynnych 16 zakładów przemysłowych.

LITWA MA ZGODZIĆ SIĘ NA TRANZYT DRZEWA POLSKIEGO. Wileński „Cajt“ pisze: „Z kompetentnych źródeł donoszą, że żądania, skierowane do Litwy ze strony Anglji a dotyczące zezwolenia na tranzyt polskiego drzewa po Niemnie, mają być przez Litwę spełnione.

Ma to się stać z tego powodu że Litwa ma nadzieję uzyskać pożyczkę angielską, względnie pożyczkę ze znacznym udziałem kapitału angielskiego i dlatego dla rządu litewskiego jest to niezbyt przyjemnym fakt, że angielski minister spraw zagranicznych, Chamberlain, uczynił z zagadnienia tranzytu drzewa po Niemnie poważną kwestję polityczną tembardziej, że nie leży w interesie litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, ażeby Anglja nalegała do przeciwników Litwy“.

„Danziger Neueste Nachrichten“ w związku z tem alarmują, że w razie spełnienia przez Litwę wyżej wymienionego żądania angielskiego, wzrost gdański bardzo znacznie ucierpi, gdy 40 proc. polskiego eksportu drzewa, który dotychczas kierowany był przez Gdańsk pochodzi z Wileńszczyzny. Eksport ten, wobec wspomnianych zmian ma być kierowany przez Litwę Kowieńską.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 3-6

AKCJE: Bank Dyskontowy 136.00, Bank Handlowy 7.40, Bank Polski 146.75—148.00—147.00, Bank Zjedn. Ziem Pol. 3.50, Czersk 1.05—1.10, Częstocice 3.30, Cukier 5.30—5.35—5.25, Węgiel 105.50—105.00, Nobel 55.00—56.00—54.00 za 1 akcję 50 zł., Cegielski 42.00, Lilpop 33.00—32.25, Modrzejów 9.65—9.60, Ortwein 15.00, Pocisk 3.35, Rohn 1.00, Rudzki 2.55—2.58, Starachowice 68.00—66.50—67.00, Zawiercie 40.00—40.50 Żyrardów 19.00—19.35, Borkowski 3.65 — 3.60—3.65.

WALUTY I DEWIZY: Nowy Jork 8.93, Londyn 43.44, Paryż 35.05, Wiedeń 125.85, Praga 26.50, Włochy 50.02, Szwajcarja 172.05, Holandja 358.25.

Tendencja dla akcyj mocniejsza, dla walut Włochy mocniej, reszta słaba.

W dniu jutrzejszym giełda wrszawska będzie nieczynna tak pieniężna, jak i akcyjna.

Kronika Olkuska.

Ostrzeliwanie pociągu towarowego.

W dniu 1 bm. o godz. 11 w nocy na szlaku Miechów — Wolbrom uzbrojona banda napadła na pociąg towarowy, usiłując dostać się do wagonów. Rabunkowi przeszkodziła drużyna konduktorska, do której napastnicy dali szereg strzałów. Wypadku z ludźmi nie było.

Gałka! strajk!

Charakterystyczny strajk miał miejsce w dniu 1 bm. w fabryce naczyń aluminjowych Lendera w Olkuszu. Oto w tym dniu o godz. 7 rano weszło do fabryki około 90 robotników, tj. cała zmiana i nie rozpoczynając pracy, krzyknęła: Gałka! strajk! (Gałka jest portjerem fabryki), poczem część robotników opuściła fabrykę, a część po namyśle wzięła się do pracy.

Zdziwiło to niezmiernie właścicieli fabryki, bo przecież strajkujący nie przedstawili żadnych żądań ze swej strony. W dniu 2 bm. ci, którzy pierwszego strajkowali, wrócili do pracy, wieczorem jednak skonkretyzowali żądania podwyżki, które zostały przedstawione pp. Lenderom.

Budowa nowej szosy Pilica — Żarnowiec.

Celem zatrudnienia bezrobotnych fabryk papieru C. A. Moesa w Pilicy (w Wierbce i Sławniowie), które od dłuższego czasu są zatrzymane, Sejmik olkuski postanowił przystąpić do budowy nowej szosy z Pilicy do Żarnowca. Jednocześnie Sejmik poczynił starania w Banku Gospodarstwa krajowego o pożyczkę na ten cel w wysokości 300 tysięcy złotych, która została przyznaną. Roboty przy budowie nowej drogi bitej rozpocząć się mają już 7 bm.

Wycieczka do Ojcowa

Olkuski oddział T-wa krajoznawczego urządza wycieczkę do Ojcowa w dn. 5 i 6 bm W tym celu uruchomiony będzie autobus na 25 osób. Wyjazd z Rynku o godz. 7 rano w niedzielę i o godz. 8 rano w poniedziałek Przejazd wynosi 2 zł. dla członków i 3 zł. dla nieczłonków.

Zabawa strażacka w Bukownie.

W dniu 5 bm. odbędzie się zabawa ludowa w lesie obok st. Bukowno na straż w Starczynowie pod hasłem „Społeczeństwo strażakowi“.

Ohydne wymordowanie całej rodziny.

W nocy z 1 na 2 bm. o godz. 1 we wsi Żabiem, gm. Ilca, pow. Kossów, w wojew. Stanisławowskiem, dokonano masowego mordERSTWA rodziny niejakiego Jury Rymzaka, gospodarza rolnego. Morderca lub też mordercy najpierw podpalili dom Rymzaków, a gdy małżonkowie zerwawszy się ze snu uciekali z domu, zbrodniarze zastrzelili z rewolweru Jura Rymzaka i jego żonę Marję. Następnie mordercy wtargnęli do chałupy i porąbali siekierami matkę Rymzakowej Taraskową i troje dzieci Rymzaków. Sąsiedzi ujrzawszy płonącą chałupę nadbiegli wkrótce i pożar ugasili. W chałupie znaleziono na wpół zwęglone zwłoki staruszki Taraskowej i trojga dzieci. Na miejsce przestępstwa przybył komendant wojewódzkiej p. p., sędzia śledczy i wywiadowcy z psami policyjnemi. Ponieważ zbrodniarze nic nie zabrawszy, przeto istnieje przypuszczenie, że ohydnego mordu dokonano przez zemstę.

Z całej Polski.

W OBRONIE ŚWIĘCENIA NIEDZIEL.

Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu w klubie mieszczańskim, w Skierniewicach, jednomyślnie uchwalono wystąpienie do prezydjum Rady ministrów z wezwaniem, aby Rząd zaniechał wprowadzenia zmian w dotychczasowej ustawie o święceniu niedziel i świąt. Uchwałę i 5 jej odpisów dla poszczególnych Ministerstw podpisały wszystkie organizacje w liczbie 32 i 10 cechów rzemieślniczych.

SAMOBÓJSTWO SĘDZIEGO ŚLEDCZEGO.

W Augustowie pozbawił się życia przez powieszenie sędzia śledczy, Wacław Iwaszkiewicz. Rano znaleziono go bez życia, wiszącego na klamce od drzwi kancelarji urzędowej. Jak ustalono, sędzia Iwaszkiewicz, wychodząc z domu późnym wieczorem, zawiadomił żonę, iż pracować będzie w kancelarji urzędowej. do kancelarji tej przybył o godz. 4 nad ranem i napisawszy dwa listy, do swej zwierzchności i do żony, targnął się na swe życie. Przyczyna samobójstwa kryje się w liście do żony.

BURZA NAD POLSKĄ.

Po dwuch dniach upału przeszła w ub. czwartek późnym wieczorem przez Polskę od zachodu burza z piorunami i ulewnym deszczem. Nad Zagłębiem przeszły tylko silne wiatry. Natomiast w północno-zachodniej Polsce burza szalała z wielką siłą. Połączenia telegraficzne i telefoniczne Warszawy z wieloma miejscowościami zostały zerwane. O godz. 9.30 wieczór warszawska stacja telefonów międzymiastowych nie odbierała sygnałów z szeregu miast, jak np. Poznań, Bydgoszcz, Grudziądz, Ciechocinek, Włocławek, Spała, Skierniewice, Kalisz, Płock, Łomża. Także rozmowy międzymiastowe z Berlinem, Gdańskiem, Wrocławiem i Rygą nie doszły do skutku. Przerwa w komunikacji telefoniczno-telegraficznej trwała do wczesnego ranka.

Niesłychana historja listów anonimowych.

JAK „BANDYCI POLITYCZNI“ SZANTAŻOWALI KS. SEWERYNA CZETWERTYŃSKIEGO.

Jesienią 1926 roku Seweryn ks. Czetwertyński, właściciel dóbr Suchowola, w powiecie Radzyńskim, otrzymał list anonimowy, wysłany rzekomo przez „bandytów politycznych“. Ustalono, że list ten posiadał stempel poczty radzyńskiej. Zawierał on żądanie wpłacenia na rzecz organizacji „bandytów“ 6000 zł. oraz groźbę śmierci i zniszczenia majątku na wypadek ujawnienia tajemnicy. Według żądań „bandytów“ pieniądze miały być złożone do szklanego słoika i zakopane obok kopca granicznego na skraju lasu ks. Czetwertyńskiego. Ponieważ list ten nie odniósł żadnego skutku, „bandyci“ napisali drugi list identyczny co do treści z pierwszym.

Sprawę wykrycia autora listów anonimowych, które były pisane jedną ręką, powierzono policji. Podejrzenie padło na Ludwika Suprynę ze wsi Branica Suchowolska, znajdującej się w pobliżu miejsca, wyznaczonego na złożenie pieniędzy. Kazano mu w obecności policji przepisać list anonimowy. I cóż się okazało? Stwierdzono, że oba listy do ks. Czetwertyńskiego były pisane przez Suprynę. Tak orzekli eksperci - grafolodzy.

Supryna był ponadto znany ze zdobywania łatwych zarobków, chociaż z zawodu krawiec, trudnił się jednak pisaniem próśb i umów. Po za tem był sekretarzem miejscowego oddziału „Strzelca“, oraz reżyserem teatru amatorskiego.

Sąd okręgowy skazał pomysłowego szantażystę na rok więzienia (domu poprawy) i pozbawił go praw.

W sądzie apelacyjnym wyrok ten zatwierdzono.

7 LIST NA 11.000 WYBORCÓW

1 czerwca upłynął termin składania list wyborczych do Rady miejskiej w Pruszkowie. Złożono 7 list: nr. 1 — racjonalnej gospodarki miejskiej (lista fikcyjna, dla zapewnienia nr. 2 następnej liście), nr. 2 — P. P. S., nr. 3 — P. P. S. lewicy (komuniści), nr. 4 bezpartyjna demokratyczna uzdrowienia gospodarki m. Pruszkowa (analogiczna do nr. 25 w Warszawie), nr. 5 Zjednoczenia gospodarczego organizacyj chrześcijańsko-narodowych (blok narodowy), nr. 6—obywateli żydowskich, wreszcie nr. 7 — Związku ochrony lokatorów. Wybory, które odbędą się w niedzielę 12 czerwca, będą powtórne, poprzednie bowiem zostały unieważnione. Miasto podzielone jest na 7 okręgów wyborczych. Pruszków liczy przeszło 11.000 wyborców.

OLBRZYMI POŻAR.

We Lwowie wybuchł pożar w sklepie z benzyną, olejami i gazoliną. W czasie pożaru było kilkanaście wybuchów. Ruch tramwajowy został wstrzymany. Płomienie dochodziły do drugiego piętra. Poważne niebezpieczeństwo stanowiło rozszerzenie się pożaru na piwnice, gdzie znajdowały się olbrzymie zapasy łatwopalnych materjałów. Straż ogniowa po długich wysiłkach opanowała sytuację. W czasie pożaru dwaj sprzedający w sklepie zostali silnie poparzeni. Jeden z nich w stanie beznadziejnym został odwieziony do szpitala.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM

SPÓŁKA AKCYJNA

SOSNOWIEC, SIENKIEWICZA 9.

3675

BILANS na dzień 31 grudnia 1926 r.

MAJĄTEK.

INWESTYCJE:

Grunty	zł. 503 915,86	
Budynki	„ 1,762 660.—	
Ruchomości	„ 124 784,92	
Maszyny i urządzenia techniczne	„ 3 368,165,39	
Sieć	„ 1,986,665,25	
Aparaty wypożyczone	„ 237,083.—	
Nowe budowle	„ 7 030 939 06	15 014,213,48
Kasa		1,492,39
Banki		140 892,65
Papiery wartościowe		29,941,71
Dłużnicy		1,239,216,10
Udziały		192,338,69

MATERJAŁY:

do budowy	1,413 390 07	
dla ruchu	107,956 74	1 521 346 81
	zł.	18,139 441 83
Depozyty		9 850.—
	zł	18,149,291 83

ZOBOWIĄZANIA.

KAPITAŁY:

akcyjny	zł. 7 500,000.—	
zapasowy	„ 235,425,34	
amortyzacyjny	„ 235,425 34	
rezerwowy	„ 1,064,711,91	
renowacyjny	„ 1,108 000.—	10 143,562,59
Wierzyciele		7,126 153 53
Dywidenda		185,421 64
Kasa przezorności		12,511,09
R-k Strat i Zysków		671,792,98
	zł.	18,139,441,83
Depozyty		9,850.—
	zł	18 149 291 83

Wydatki. Rachunek Strat i Zysków na dzień 31 grudnia 1926 r. Wpływy.

Koszty ruchu	zł.	2 325,469.66
Odpisy na odnowienie	„	348,000.—
Przewyżka	„	671.792,98
	zł	3,345 262 64

Pozostałość z roku 1925	zł.	124 87
Wpływy z operacji przedsiębiorstwa	„	3,345.137,77
	„	3 345,262.64

Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz, Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1927 r. o godz. 10 w Dąbrowie przy Stacji towarowej Zagórze i przy szpitalu Św. Barbary w Dąbrowie odbędzie się licytacja w I terminie ruchomości składających się z° rampy drewnianej, szyn normalnotorowych wraz ze zwrotnicą, drzewa okrągłego i podkładów dębowych, narzędzi kowalskich, żelaza, ogrodzenia, tablicy rozdzielczej marmurowej z amperomierzami, budynków murowanych i innych oszacowanych na zł. 8 546 90 gr., należących do kopalni węgla „Michał" w Dąbrowie na pokrycie należności Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 do 10 rano spis zaś takowych codziennie od 8 do 9 u Okręgowego Egzekutora przy Powiatowej Kasie Chorych w Dąbrowie ul. 3-go Maja nr. 14.

Dąbrowa, dnia 30 V-1927 r. 3591

Okręgowy Egzekutor przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.
(—) A. Wróbel.

Posady i prace.

Potrzebni elektromonterzy do reperacji motorów i urządzeń elektrycznych Pożądana znajomość uzwojenia motorów Zgłoszenia: Spółka Akcyjna „W. Fitzner i K Gamper", Sosnowiec. 3618-4

Manikurzystka i fryzjer. Do Zakładu fryzjerskiego mieszczącego się w hotelu „Monopol" w Katowicach potrzebni od zaraz manikurzystka i fryzjer. Zgłoszenia osobiste do wspomnianego Zakładu 3614-2

Różne.

Kursy kroju, szycia krawieczczyzny, bielizny, haftu. Sosnowiec. Kołłątaja Nr. 11 Nowakowska. 3633

Polowanie 1200 morgów, trzy lata 200 złotych. Wierzbica, poczta Pilica, Sołtys. 3632-2

Ojców Zakład Hydropatyczny „GOPLANA" po gruntownym remoncie uruchomiony zostanie w dn. 1, czerwca pod kierownictwem prof dra L. Korczyńskiego. Informacji udziela co do zakładu i pensjonatów Zarząd Uzdrowiska Ojców, Ska Akc w Ojcowie 3357-2

Gimnazjum żeńskie w Olkuszu. Egzaminy dla nowowstępujących do wszystkich klas prócz ósmej zaczną się 23 czerwca o godzinie 9-ej rano. 3580-5

Letnisko wygodne do wynajęcia. Las, piasek i ogród. Wiadomość Sosnowiec 3 Maja, domy Dietla. Słablak albo telefon 204 3609-2

Szkoła Szoferów w Sosnowcu ul. Swobodna 7 przyjmuje zapisy kandydatów na nowy kurs 3-ch miesięczny. 3616

Żurnale mód damskich, męskich, dziecinnych, bieliźnianych, kapeluszowych, fryzjerskich, roboty ręczne, manekiny, podręczniki i albumy do nauki kroju i szycia, poleca KSIĘGARNIA ADOLFA ZMIGRODA, Będzin, Kołłątaja 30. TAMZE AKTUALNA NOWOSC „SZCZĘSCIE" za 1,50. 3631

Zgubione dokumenty.

Flak Piotr zgubił książeczkę wojskową rocz. 1891, wydaną przez PKU. Sosnowiec. 3628-3

Feliks Jarząbek zgubił dokumenty: Tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez 43 p.p., kartę mobilizacyjna, rejestrację samochodu ciężarowego Nr 1554 i prawo jazdy wydane przez Województwo Kieleckie 3610-2

Jan Gajos zgubił we Francji książkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec. 3612-3

Andrzej Kocel w Sosnowcu zgubił wyciąg z ksiąg ludności. Prosi o zwrot do Adm. Kurjera Zachodniego w Sosnowcu. 3613

Wiktor Łukasik zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec 3566-3

Nabielski Wincenty zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec 3565

Możdżeń Stanislaw zgubił kartę zwolnienia 11 pułku Artylerji polowej, wydaną w Stanisławowie. 3570

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **5 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy 60 gr.
W tekście . . . 35 „
Za tekstem . . . 5 15 „
Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. układ 4-szpaltowy (do 50 wierszy) 15 gr.
(do 80 „) 25 „
(do 100 „) 30 „
(ponad 100 w.) 35 „

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 15 gr. za każdy wyraz. Najmniej 1 zł. Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia w dodatku ilustrowanym, oprócz 1-ej stronicy, 1 cm.² Zł. 1.50.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Katowice: REDAKCJA I ADMINISTRACJA ul. Gliwicka Nr. 3. Telefon Nr. 23-04.

Filje i agentury własne: Będzin, Malachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Deblińska 1. Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".